Nr. 19 (6505) WARSZAWA, PIĄTEK 17 STYCZNIA 1936 r. ROK XLI

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.
KASA czynna od 12 do 2-ej.
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!
Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 2.20-13
ADMINISTRACJA — 5.13-88
DRUKARNIA — 2.76-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175
Cena numeru 20 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70 na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30,drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Mowa min. Becka

Niejasna i mało mówiąca

„Nareszcie przemówi kierownik polskiej polityki zagranicznej! nareszcie — może — czegoś się **dowiemy!**" mówili dobrzy ludzie, dowiedziawszy się o zapowiedzianem exposé min. Becka. Chęć dowiedzenia się „czegoś" jest zrozumiałą wobec naprężonej sytuacji w Europie. Ale optymizm tych dobrych ludzi nie był bardzo uzasadniony: wiemy wszyscy, jak wyglądały poprzednie króciuchne i beztreściwe exposé.

Chlubna „tradycja" została utrzymana. Nie dowiedzieliśmy się prawie niczego... A te ogólniki, które wypowiedział p. minister są tak enigmatyczne (zagadkowe), że wymagają domysłów, interpretacji, przypuszczeń i t. p. Zapewne istnieją u nas tacy, pożal się Boże, „politycy", którzy sądzą, iż właśnie na tem polega „polityka", by nic nie powiedzieć. „Cha - cha, — niech rozumie każdy jak chce!" Ale w dzisiejszych czasach jest to nie przebiegłość, lecz **naiwność.** Wielkich rzeczy można dokonać tylko wspólnie ze społeczeństwem. Przed Europą, przed Polską stają problemy olbrzymie, zasadnicze, wprost groźne, kwestje orjentacji podstawowej. Europa coraz bardziej dzieli się na dwa bloki — pokojowy i wojenny. Trzeba wybierać, trzeba się decydować, trzeba prowadzić! A nie gubić się w mgławicach i pół-decyzjach. Dokąd i z kim idzie Polska? Społeczeństwo i nadal **nie wie...**

Rzecz to tembardziej zastanawiająca, iż tyle właśnie obecnie, przy nowym rządzie, mówi się o „społeczeństwie" i o „kontakcie". Jest to „kontakt" — we mgle. A pozatem mamy wszak nowy, nowiutki „Sejm". Sejm niemal chemicznie czysty (sanacyjny). Sami swoi, starannie przecedzeni przez sitko kolegjów wyborczych. Złośliwych „partyjników" niema. Ale nawet tym wypróbowanym swoim mężom zaufania nie powiedziano nic — prawie nic. „Naczalstwo łuczsze znajet" — naczalstwo lepiej wie!

Cóż jednak „powiedział" min. Beck w swojem exposé, utrzymanem w tonie raczej minorowym? Chwaląc polską — t. zn. własną — politykę zagraniczną, min. Beck nazywa ją „prostą, jasną i konstruktywną". Prostą? bo nikt w Europie jej dobrze nie rozumie. Konstruktywną? bo odsunęła Francję, ZSSR., M. Ententę, — wszystkich naturalnych sojuszników.

Spróbujmy bodaj trochę się zorjentować. Przedewszystkiem z ciekawością zwracamy się do ustępu o **Niemczech.** Najistotniejszy moment. Co powiedział p. minister? **Nic.** Pochwalił tylko pakt o nieagresji z 1934 roku. Ale chodzi nie o **pakt** (przeciwko paktowi nikt nigdy się nie wypowiadał), ale o **politykę,** o całokształt polityki wobec Niemiec, o jej zawartość, o stopień zaangażowania się Polski. O tem nic. Absolutnie nic.

Wobec tego zwracamy się do ustępów o Francji, ZSSR., Czechosłowacji. Może tu znajdziemy jakąś odpowiedź. I w mgławicy hyper - ostrożnych, supra - niezdecydowanych, extra - niejasnych frazesów zaczynamy, jakgdyby wyczuwać — czy nas jednak wzrok nie myli? — pewien **odwrót** od prohitlerowskich egzaltacyj. Mówca mówi o konieczności „nienaruszania zobowiązań, wynikających z **sojuszów** z **Francją** i Rumunją". Przynajmniej tyle. O **ZSSR:** mówca przypomina, iż pakt o nieagresji stworzył „zasady **trwałego pokojowego stosunku** między Związkiem Sowieckim a państwami o innem ustroju". Przynajmniej tyle. O **Czechosłowacji:** tu ton nieco się podnosi, istotnie, mamy ustęp o obronie polskiej mniejszości, a następnie: „każdy objaw dobrej woli rządu praskiego zostanie przez nas należycie oceniony i przyczyni się w najprostszej drodze do wytworzenia **lepszej atmosfery sąsiedzkiej.** Przynajmniej tyle.

Nie jest to wszystko bardzo wyraźne. Niema wyraźnych wytycznych na przyszłość: każdy i tak wie, że sojusz z Francją formalnie istnieje; że pakt o nieagresji z ZSSR. trwa i t. d. Ale zawsze coś... Trzeba szukać starannie we mgłach. To też szukamy z dobrą wolą. Znajdujemy np. zdanie: „Układów politycznych podpisaliśmy niewiele, ale podpisaliśmy je poto, **by dotrzymać".** Wynikałoby z tego, że umowy z Francją i ZSSR. są w pełni swej mocy. Niektóre berlińskie gazety uważają, iż ustęp o Czechosłowacji jest „groźbą". Nie możemy tego wyczytać w „exposé" — robi w swym ustępie czechosłowackim raczej **wrażenie** pewnego odprężenia. Zwłaszcza, że o Węgrach ani słowa. Jeśli tak, — czy istotnie zostaną wyciągnięte konsekwencje praktyczne?

Zato jest wyraźna groźba pod adresem **Litwy** — w związku z procesem ukraińskim. Istotnie, może są pewne podstawy. Ale dlaczego niema tegoż tonu w stosunku do Niemiec, gdzie zawsze była jedna z głównych central ukraińskiego teroryzmu? A jeśli jest mowa o obronie polskiej mniejszości w Czechosłowacji, to dlaczego niema mowy o wołającem chyba do nieba o pomstę traktowaniu polskiej mniejszości w Niemczech, 1,3-miljonowej!? Nawet w sanacyjnej prasie tyle ostatnio się pisało o niemal zupełnym braku szkół, o akcji germanizacyjnej. Dwie miary.

O **Lidze Narodów** exposé mówi w tonie dość kwaśnym — co już zdążyło wywołać radość w „bratnich" Niemczech. Rozmyślania mówcy o bezwartościowości „precedensów" (akcja przeciw napastnikowi) i nadmierna skłonność do „regjonalizmu", to znaczy do częstkowych porozumień w Europie są poprostu niebezpieczne. Przypominamy, że nawet ZSSR. wstąpił do Ligi i wysoko ją ceni (exposé Mołotowa z 10 b. m.), jako instrument pokoju.

Zdanie o **Anglji** wywołało powszechne zainteresowanie, ale niemniej jest niejasne. Mówca nie wierzy, by „między istotnymi celami angielskiej polityki w Europie" a Polską „mogła zachodzić jakakolwiek sprzeczność". Co to znaczy? Czy są jakieś tarcia? czy na tle „sankcyj" czy też na tle orjentacji ogólnej (Niemcy)? Bardzo to ciekawe, ale biedne „społeczeństwo" wraz ze „Sejmem" próżno się głowią.

O najważniejszem prawie nic, zato o **Abisynji** bardzo wiele. Można pomyśleć, że mówca, rozdymając abisyńskie ustępy, umyślnie chce filozoficznemi wywodami na temat niemożności „religijnych" (!) wypraw przeciw faszyzmowi przykryć ubóstwo treści tych ustępów, które są poświęcone sprawom najistotniejszym. Obyśmy tylko nie byli zbyt ustępliwi wobec **innych** propozycyj „religijnych" wypraw....

Mgła... Oto istotny charakter krótkiego exposé. Mały strzępek mgły. Przez tę mgłę **zdają się** niejasno przezierać kontury pewnego **zwrotu.** Czy istotnie tak? Każdy taternik wie, jak niepewną, jak zawodną jest mgła, jak deformuje wszystkie zarysy.

Ogólnem wrażeniem dość minorowego exposé jest **błądzenie** wśród sprzecznych orjentacji. Dlaczego nie wypowiedziano wyraźnych słów o pogorszonych stosunkach z Francją, Rumunją, z ZSSR?

Błądzenie we mgle? Jest to naprawdę „luksus" dla coraz bardziej samotniejącej Polski!

KAZIMIERZ CZAPIŃSKI.

Generalny strajk górników

będzie odpowiedzią na prowokacyjne żądania baronów węglowych

Wojewoda śląski odbył w obecności Komisji Międzyministerjalnej konferencję z przedstawicielami Związków zawodowych. Na konferencji tow. tow. Stańczyk i Janta przedstawili katastrofalną sytuację w Zagłębiach Węglowych. Liczba bezrobotnych w zagłębiach węglowych wynosi połowę bezrobotnych w państwie. Te katastrofalne warunki ułatwiają „robotę" hitlerowcom niemieckim na Śląsku i wzmacniają prądy wrogie interesom Polski.

Delegacja poruszyła również sprawę prowokacyjnych żądań baronów węglowych, którzy przedstawili komisji między in. następujące „postulaty".

Obniżka podatków.
Obniża taryf kolejowych.
Obniżka stawek celnych.
Obniżka opłat specjalnych.
Pogorszenie umowy urlopowej.
Redukcja robotników o taką ilość, jaką wynosi liczba turnusowców.
Obniżka płac.
Zamknięcie małych kopalń i wykupienie kontyngentów tych kopalń.

Spełnienie tych żądań pociągnęłoby za sobą dalszą redukcję 14.000 górników i 6.000 hutników.

Związki zawodowe sprecyzowały wobec tych żądań następujące stanowisko:

Obniżka podatków, ceł i taryf kolejowych jest sprawą Rządu i przemysłowców, natomiast dalszym żądaniom przemysłowców Związki zawodowe przeciwstawiają się kategorycznie, i nie cofną się nawet przed akcją strajkową we wszystkich Zagłębiach Węglowych. Wszystkie Związki zawodowe podkreśliły, że w ewentualnej akcji strajkowej wezmą solidarny udział.

Ani wojna ani pokój

Nowe starcia na granicy Mandżurji i Mongolji

Agencja Tass donosi z Ułan-Bator (Mongolja Zewnętrzna), że dn. 15 stycznia w pobliżu jeziora Kara-Nor w odległości dwudziestu kilku kilometrów od granicy wgłąb terytorjum Mongolskiej Republiki Ludowej patrol mongolskiej straży granicznej natknął się na oddział mandżurski, ukryty w parowie, który spotkał Mongołów ogniem. Mandżurowie zostali otoczeni przez oddział mongolski. Zatrzymano 7 żołnierzy w mundurach mandżurskich, uzbrojonych w karabiny japońskie, a także 12 koni. Podczas incydentu z obu stron nie było zabitych, ani rannych.

W tym samym rejonie wykryto 30 namiotów koczowniczego plemienia Bargutów, którzy przedostali się z Mandżurji pod osłoną wspomnianego oddziału mandużrskiego i zainstalowali się na terytorjum Mongolskiej Republiki Ludowej. Koczownicy oświadczyli, że rozbili tam obóz zgodnie z poleceniem Japończyków, którzy dowodzą lokalnym oddziałem wojskowym w Mandżu-Kuo, składającym się z Bargutów. Japończycy mieli im wyjaśnić, że pograniczne terytorja mongolskie należą do Mandżu-Kuo. Z chwilą, gdy koczownikom wyjaśniono, że znajdują się na bezspornem terytorjum mongolskiem, zgodzili się oni powrócić od Mandżu-Kuo.

***

Według doniesień z Moskwy władze sowieckie na Sachalinie wytoczyły proces przeciwko koncesjonarjuszom japońskim w kopalniach węgla, znajdujących się w sowieckiej części Sachaliny. W swojej skardze lokalne władze sowieckie oskarżają Japończyków o naruszenie przepisów sowieckiego kodeksu pracy i z tego powodu żądają unieważnienia koncesji japońskiej. (PAT.).

Sytuacja na frontach

Atak Abisyńczyków na Północy

i ofensywa wojsk włoskich na Południu

Sytuacja wojsk włoskich na obu frontach staje się coraz trudniejsza. Nie biorąc nawet pod uwagę bezpośrednich działań wojennych, dowództwo włoskie ma coraz większe trudności z zaopatrzeniem i zaprowiantowaniem armji. Trzeba pamiętać, że Włosi mają tylko dwie bazy: Massaua dla frontu północnego i Mogadiscio dla frontu południowego. Odległość z Massaua do Asmary wynosi 130 klm., z Asmary do Makalle 290, od Makalle do Dessie 270 klm., z Mogadiscio do Gerlogubi 600 klm., z Dolo do Gerlogubi 450 klm. Są to wielkie przestrzenie, których pokonanie nastręcza bardzo poważne trudności komunikacyjne. Biorąc pod uwagę zły stan dróg, pamiętać należy również o różnicy poziomu, po którym drogi te przebiegają. Na północy istnieją dwie wyżyny, dochodzące do 2500 i 3000 m. Na południu kraj jest nizinny, ale warunki terenowe są bardzo trudne ze względu na męczący i niezdrowy klimat. Dla zaprowiantowania 10.000 ludzi i zwierząt trzeba codzienie około 70 ton żywności. Dzień działań wojennych wymaga około 100 ton amunicji. Ponieważ samochód ciężarowy zabiera przeciętnie 1 tonę materjału, przeto, aby zaprowiantować 10.000 ludzi w żywność i amunicję, potrzeba około 170 samochodów. Obliczenia te nie obejmują przytem środków leczniczych transportów sanitarnych i t. d.

Z podobnemi trudnościami nie spotykała się prawie żadna armja w walkach kolonjalnych. Sytuację pogarszają jeszcze działania na froncie.

MAKALLE OTOCZONE PRZEZ ABISYŃCZYKÓW.

Według wiadomości otrzymanych z kwatery głównej w Dessie Makalle zostało ze wszystkich stron otoczone przez oddziały abisyńskie. Włosi używają samolotów do zaopatrzenia w żywność załogi miasta, gdyż komunikacja pomiędzy Aduą a Makalle została przez wojska abisyńskie przerwana. Garnizon włoski w Makalle jest bardzo niewielki. Abisyńczycy posiadają wielką przewagę liczebną i mogą w każdej chwili zająć miasto. Jedynie ze względów taktycznych zajęcie Makalle jest odkładane. Na całym froncie północnym odbywa się obecnie przegrupowanie wojsk abisyńskich. Samoloty włoskie robią coraz mniejsze wrażenie wśród ludności tubylczej. Osiągnięte przez Włochów rezultaty akcji lotniczej nie odpowiadają w żadnym stopniu zużytej energji.

OFENSYWA GEN. GRAZIANIEGO NA POŁUDNIU.

Na froncie południowym rozpoczęła się ofensywa wojsk gen. Grazianiego. Według doniesień włoskich bitwa na zachód od Dolo, która toczyła się na odcinku około 150 km., zakończyła się zwycięstwem Włochów. Według ogólnej opinji oficerów sztabowych wojsk włoskich Abisyńczycy bili się bardzo walecznie. W 3-im dniu bitwy lekkie czołgi włoskie pojawiły się poza linjami wojsk abisyńskich. Opór Abisyńczyków zaczął słabnąć i wkrótce oddziały abisyńskie rozpoczęły odwrót. Szczególnie silny był opór Abisyńczyków na rzece Daur i na kanale Doria. Włosi musieli wprowadzić do bitwy znaczne posiłki, które przechyliły szanse zwycięstwa na ich stronę. Narazie niema bliższych danych co do strat obu stron. Brak jest również komunikatu abisyńskiego o tej bitwie.

***

Doniesienia włoskie o rzekomem powstaniu w prowincji Godżam, zostały kategorycznie zdementowane przez Abisyńczyków.

Dziś egzekucja Hauptmana?

Obrońcy Hauptmanna odbyli z nim w jego celi rozmowę, w następstwie której Hauptmann podpisał drugie odwołanie do sądu najwyższego o ponowne rozpatrzenie sprawy. Odwołanie to przewiezione zostało przez obrońców do Waszyngtonu.

***

Duchowny więzienia w Trenton oświadczył Hauptmannowi, że **prośba jego o odroczenie egzekucji została odrzucona.** Hauptmann przyjął tę wiadomość spokojnie. Następnie Hauptmann odbył krótką rozmowę ze swą żoną, która go odwiedziła w więzieniu. **Przygotowania do wyznaczonej na dziś egzekucji są na ukończeniu.** (PAT).

Sankcje naftowe

Agencja Reutera zaprzecza wiadomości, iż na posiedzeniu gabinetu postanowiono nie brać udziału w sankcjach naftowych przeciwko Włochom. Polityka W. Brytanji stoi w dalszym ciągu na stanowisku, iż należy stosować się do każdej decyzji zbiorowej, jaka może być powzięta przez Ligę Narodów w sprawie sankcyj naftowych. Zdaje się ,iż Rząd brytyjski zajął ostatecznie przychylne stanowisko wobec decyzji Ligi Narodów w sprawie nafty i do decyzji tej zastosuje się w ten, czy inny sposób. (PAT.).

JAN BUCZEK

b. Wiceprezes Zarządu Głównego Z. Z. K.,

długoletni członek Wydziału Wykonawczego Z. Z. K., b. przewodniczący Centr. Sekcji Mechanicznej Z. Z. K., zasłużony działacz na polu ruchu klasowego śród kolejarzy

zmarł w Krakowie dn. 16 stycznia 1936 r.

w wieku lat 48

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dn. **20** stycznia w Nowym Sączu.

Zarząd Główny

Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych Rzeczypospolitej Polskiej (Z. Z. K.)

Tow. Jan Buczek

Wczoraj nadeszła z Krakowa smutna wiadomość, że tow. Jan Buczek, zawiadowca odcinka sygnałowego dyrekcji krakowskiej, długoletni działacz klasowego związku kolejarzy Z. Z. K., po dłuższej a bardzo ciężkiej chorobie, zakończył życie w Krakowie, dn. 16 b. m. o godz. 3 w nocy.

Tow. Buczek przez długi szereg lat piastował mandat członka Zarządu Głównego ZZK., gdzie piastował mandat wiceprezesa, zasiadał w Wydziale Wykonawczym Związku, ponadto był prezesem Centralnej Sekcji Mechanicznej.

Jako działacz bardzo ruchliwy, jeździł nietylko po zgromadzeniach kolejarzy całej Polski, ale również i w organie naszym zabierał często głos, słowem i piórem walcząc o poprawę bytu pracowników kolejowych i o idee socjalistyczne.

Życiu i pracom tow. Buczka poświęcimy jeszcze obszerniejsze wspomnienie.

Cześć Jego pamięci!..

Zerwanie Konferencji Morskiej

Porozumienie Anglji i Ameryki w sprawie zbrojeń morskich?

OFICJALNE WYCOFANIE SIĘ JAPONJI.

Admirał Nagano wystosował wczoraj wieczorem list do Eyres Monsell'a, w którym oświadcza, że w toku debaty na posiedzeniu pierwszej komisji konferencji morskiej delegacja japońska przekonała się, **iż nie może liczyć na poparcie swojej zasadniczej tezy o ustaleniu równego dla wszystkich maksimum zbrojeń morskich, a wobec tego delegacja japońska uważa, że dalsza jej obecność na konferencji staje się bezużyteczną.** Jesteśmy przekonani — pisze adm. Nagano — że propozycja nasza stanowi najlepszą podstawę dla osiągnięcia stopniowej redukcji zbrojeń morskich. Bardzo żałujemy, że nie możemy złożyć swoich podpisów pod planem ograniczenia jakościowego zbrojeń morskich przedstawionym przez inne delegacje.

Obserwator japoński będzie jednak obecny na dalszych naradach konferencji morskiej.

POROZUMIENIE ANGLJI I AMERYKI.

„Daily Telegraph" omawiając skutki wycofania się Japonji z konferencji morskiej przewiduje, iż będzie to miało wielki wpływ na ułożenie się stosunków pomiędzy Wielką Brytanją, Ameryką i Japonją. Bezpieczeństwo Australji i Azji zależy od potęgi floty wojennej, jaką Wielka Brytanja będzie w stanie skoncentrować w Singapore, nabierającem teraz najpierwszorzędniejszego znaczenia. Dziennik przewiduje zawarcie porozumienia angielsko - amerykańskiego, wykluczającego wyścig zbrojeń morskich pomiędzy temi dwoma mocarstwami, a stanowiącego gwarancję pokoju na Pacyfiku.

NIEMCY I ZSSR. ZAMIAST JAPONJI.

Wycofanie się Japonji z obrad konferencji morskiej stanowi w dalszym ciągu główny temat rozważań dzienników angielskich, które wstrzymując się od krytyki kroku japońskiego, wskazują na powagę sytuacji, wywołanej nieobecnością Japonji przy rozstrzyganiu podstawowych kwestji przyszłej polityki morskiej głównych mocarstw.

„Times" sądzi, że mimo wycofania się Japonji z obrad konferencji, prace jej toczyć się będą nadal aż do pomyślnego zakończenia i zawarcia pomiędzy pozostałymi czterema mocarstwami, to jest Stanami Zjednoczonymi, Anglją, Francją i Włochami porozumienia w sprawie wymiany programów rozbudowy floty oraz w sprawie ograniczenia tonażu. Dziennik przypuszcza, że po ukończeniu przez konferencję prac przygotowawczych dla zawarcia nowego układu morskiego, do udziału w decydujących obradach zaproszone zostaną również Niemcy i Sowiety. Układ morski zawarty przy udziale tych mocarstw, byłby gwarancją pokoju na odcinku morskim polityki międzynarodowej, w której Japonja mimo wycofania się z obrad konferencji weźmie zapewne również udział. (ATE.).

Czerwona armja

1.300.000 ludzi pod bronią

Według doniesień z Moskwy na ostatniem posiedzeniu CIK-a Z. S. S. R. z wielką mową wystąpił marszałek Tuchaczewski. Tuchaczewski oświadczył, że reorganizacja armji czerwonej została przeprowadzona. Pozatem zwiększono etaty dywizyj stosownie do wymogów czasu wojennego. W ten sposób, oświadczył marszałek Tuchaczewski, podniesiono sprawność mobilizacyjną armji czerwonej. W końcu Tuchaczewski oświadczył, że stan liczebny armji wynosi 1.300.000 żołnierzy. Przemówienie Tuchaczewskiego wywołało burzliwą owację i okrzyki na cześć armji czerwonej. CIK zatwierdził jednogłośnie budżet armji, w wysokości 14 miljardów rubli. (ATE).

Marsz. Czang-Kai-Szek

tłumaczy się przed studentami chińskimi

Na zaproszenie Czang-Kaj-Szeka przybyło do Nankinu około 300 studentów, będących przedstawicielami młodzieży uniwehsyteckiej ze wszystkich części kraju. Studenci przyjęci byli wczoraj przez Czang-Kaj-Szeka, któremu przedstawili postulaty ruchu studenckiego. Najważniejszemi postulatami przedłożonemi przez studentów są: zapoczątkowanie narodowej polityki silnej ręki i stłumienie ruchu autonomistycznego w Chinach Północnych. Czang-Kaj-Szek ma w dniu dzisiejszym wystąpić z przemówieniem, w którem przedstawi główne wytyczne polityki rządowej.

***

Z Singapore donoszą, że przywódca opozycji chińskiej Hun-Hau Min powrócił z Europy i zamierza wstąpić do Kuomintangu. Powrót jego oznacza konsolidację frontu jedności przeciwko wpływom japońskim. W Singapore Hun-Hau-Min został powitany przez 20 delegatów Rządów nankińskiego i kantońskiego.

C. K. W.

Dziś o g. 10 r. w lokalu przy ul. Czerwonego Krzyża 20 w Warszawie odbędzie się posiedzenie plenarne CKW. PPS.

Panika w Nowym Jorku

Olbrzymie miasto bez światła elektrycznego

Naskutek krótkiego spięcia i wynikłego stąd pożaru w głównej elektrowni nowojorskiej, większa część miasta na północ od 50-ej ulicy pozbawiona była przez parę godzin prądu elektrycznego. Około 60.000 pasażerów kolei podziemnej było przez ten czas unieruchomione w tunelach kolejowych. Ruch na ulicach całkowicie zamarł. Wszystkie światła zagasły. Na dworcach kolejowych zapanowała panika. Zarząd miejski zmobilizował niezwłocznie całą policję i straż ogniową w liczbie około 25 tys. ludzi, obsadzając szereg ważniejszych punktów a w szczególności dzielnice przylegające do 5-ej avenue, gdzie mieszczą się najwspanialsze magazyny nowojorskie.

Dopiero późnym wieczorem Edison Comp. zdołała nawiązać łączność z wielką elektrownią przy wodospadach Niagary, skąd narazie dostarczany będzie prąd dla Nowego Jorku. (PAT).

Fabryka fałszywych pieniędzy

na cmentarzu

Policja w mieście włoskiem Cosenza aresztowała 7 osób, które urządziły na miejscowym cmentarzu fabrykę fałszywych pieniędzy w murowanym grobie. Do spółki należał dozorca cmentarny i jego żona. Fabryka była czynna wyłącznie w nocy.

Fabrykę wykryto zupełnie przypadkowo. Przechodzący koło cmentarza patrol karabinjerów usłyszał odgłosy pochodzące z pod ziemi. Żołnierze poszli w stronę, skąd dochodziły ich głosy i natknęli się na fabrykę będącą w pełnym ruchu.

Przegląd prasy

P. min. Beck.

„Czas" odpowiada „Gazecie Polskiej"

Rzadko cytujemy „Warszawski Dziennik Narodowy", a prawie nigdy się z nim nie zgadzamy. Ale jednak to, co pisze o exposé p. Becka, to jest racja:

> **Po przeczytaniu uważnem przemówienia p. Becka widzimy, że brak w niem odpowiedzi na cały szereg pytań, które niepokoją opinję publiczną Polski; widzimy dalej, że odpowiedzi dane są nie dość jasne. Jeśli tedy przemówienie to potwierdza poniekąd pogłoski o pewnej ewolucji, jakiej ulega polska polityka zagraniczna, to jest ono jednak dowodem, że w zakresie stosowanej dotychczas metody nieliczenia się z opinją publiczną i lekceważenia podstawy społeczeństwa, jako narzędzia polityki zagranicznej, nic się nie zmieniło.**

***

Wreszcie przemówił „Czas" w odpowiedzi na atak „Gazety Polskiej" na temat „Linji podziału". Omawiając sprawę wiary i niewiary w system „sanacyjny" organ konserwatystów stawia „pułkownikom" następujące pytania:

> 1) czy mozna uznać za objaw niewiary fakt, że ktoś uważa, iż dzieło wychowawcze marszałka Piłsudskiego wydało natyle obfite plony, że stosowanie w stosunku do społeczeństwa środków nadzwyczajnych w rodzaju Berezy Kartuskiej jest zbyteczne? 2) czy jest objawem niewiary, jeśli się uważa, że ustrój i system polityczny nadany Polsce przez Piłsudskiego natyle głęboko zapuścił korzenie, że powrót Witosa do kraju nic a nic nie może mu zaszkodzić i wreszcie, 3) kto posiada większą wiarę w trwałość systemu, czy ten, kto twierdzi, że rzeczowa i uczciwa krytyka nietylko tego systemu nie osłabi, ale przeciwnie go umocni, czy też ten, który uznaje jakąkolwiek krytykę dla systemu za niebezpieczną?

„Czas" twierdzi, że na te pytania już dał odpowiedź, natomiast zarzuca „Gazecie Polskiej", że ona milczy na ten temat. A przecież

> „nie byłoby pozbawione pożytku, gdyby „Gazeta Polska" na swych łamach również zechciała im trochę uwagi poświęcić".

S-EK

Polityka zagraniczna Polski

w Komisji nowego Sejmu

Wczoraj Komisja Spraw Zagranicznych nowego Sejmu odbyła „debatę" nad „exposé" p. min. Becka. Jeden z dziennikarzy, bynajmniej nie lewicowych, określił tę „debatę" jednem słowem: **rozpacz.** Istotnie, t. zw. djarjusz biura Sejmu wygląda.... bardzo opłakanie. P. Stpiczyński mówił bardzo długo, ale powiedział bardzo niewiele. P. Surzyński prosił, by p. Beck zorganizował kolonizację Żydów, gdzieś na świecie, przedewszystkiem chyba w Palestynie. Wszystko razem nie przekraczało poziomu pani aptekarzowej z Pipidówki.

Czy p. Beck został wzmocniony? Był z pewnością **znudzony.**

Nowy typ samolotu

który ma zapewnić Anglji przewagę w powietrzu

W Anglji budowany jest obecnie nowy typ samolotu, w którym, zdaniem dzienników, wprowadzone będą znaczne i nader doniosłe ulepszenia. Będzie to przeznaczony dla celów wojskowych jednopłatowiec „Vickers Wellesley", który przewyższać będzie dotychczasowe typy aparatów zarówno pod względem szybkości, nośności, jak i długotrwałości lotu. Nowy typ samolotu rozwijać będzie szybkość o 60 klm. większą, niż podobne typy samolotów zagranicznych. Ma on zapewnić lotnictwu angielskiemu przewagę w powietrzu. Aparaty te są podobno również zabezpieczone przed obstrzałem artylerji przeciwlotniczej. Samolot nowego typu może być zestrzelony tylko w tym wypadku, o ile pocisk trafi w motor. Szczegóły konstrukcji są trzymane w ścisłej tajemnicy.

***

„Daily Telegraph" dowiaduje się, iż nowy typ samolotu wojskowego „Vickers'a" posiadać będzie tak wielki zbiornik benzyny, że będzie mógł dotrzeć do każdego z miast europejskich i powrócić do miejsca z którego wystartował. Ponieważ jakoby nowy samolot może przelecieć 12.800 klm. bez lądowania — nowy rekord długości lotu zdobyty będzie niewątpliwie ponownie przez Anglję. (PAT).

Lawina zasypała pociąg

Niezwykły wypadek w Kaliforni

Według doniesień z Sacramento w Kalifornii, pociąg pośpieszny Transcontinental - Express Southern - Pacific przy wjeździe na stację Eder pod Truckee, zasypany został przez lawinę. Olbrzymie masy śniegu, spadające z pobliskiej góry, zniszczyły również część urządzeń dworcowych. Stacja jest zupełnie unieruchomiona. Liczba ofiar niezwykłej katastrofy nie została jeszcze ustalona. Według dotychczasowych danych 11 osób odniosło rany. — Mówi się również o zabitych, których liczba nie jest narazie stwierdzona. Miejscowa drużyna ratownicza przystąpiła niezwłocznie do akcji odkopywania zasypanych wagonów. Dopiero po północy zdołano przy pomocy drużyn ratowniczych, przybyłych z Truckee, odkopać zasypane wagony, które pod naporem olbrzymiej warstwy śniegu, dochodzącej do 4 metrów grubości, zostały wywrócone i częściowo zdruzgotane. Rannych przewieziono kolejowemi karetkami pogotowia do pobliskich szpitali. Po skompletowaniu składu pociągu express ruszył w dalszą drogę. (ATE).

B. min. Butkiewicz

W związku z ustąpieniem ministra Butkiewicza prezydent miasta zaproponował mu objęcie wolnego od kilku miesięcy stanowiska dyrektora tramwajów i autobusów miejskich stolicy. W czwartek minister Butkiewicz odwiedził prezydenta miasta St. Starzyńskiego i w wyniku odbytej konferencji z dniem 1-go lutego r. b. obejmuje stanowisko dyrektora tramwajów i autobusów miejskich. (PAT.).

Nowy senator

Generalny komisarz wyborczy na mocy art. 34 ordynacji wyborczej do Senatu ogłasza, że mandat senatora z wyboru wojewódzkiego kolegjum wyborczego w Kielcach, wakujący po sen. Romanie Cholewickim, został przyznany Wiktorowi Gosiewskiemu, lekarzowi, lat 45, zamieszkałemu w Sosnowcu. (PAT.).

Uczestnicy Kursu Pracownika Społecznego

po przyjeździe do Warszawy, zgłaszają się bezpośrednio na miejsce zakwaterowania, Żoliborz ul. Marymoncka 1c m. 112. Dojazd tramwajem 14 i 17.

Dekrety

Rząd Lavala we Francji ośmieszył się w opinji swego kraju masową produkcją dekretów. Jednego dnia wyszło z wytwórni rządowej trzysta kilkanaście dekretów! Prasa francuska drwiła z tej dekretomanji i pisała, że dekrety trzeba będzie przewozić wagonami kolejowemi...

I u nas Rząd p. Kościałkowskiego zaczął od dekretowania, którego okres skończył się 15-go b. m. Nie wydano u nas wprawdzie setek dekretów, jak we Francji, ale treść wielu dekretów polskich sięga głęboko w ważne dziedziny życia, jak np. pierwsze dekrety o obciążeniu świata pracy nowemi dotkliwemi ciężarami.

Praktyka dotychczasowa wykazała, zarówno zagranicą jak u nas, że metoda dekretowania, mająca zastąpić ustawodawstwo parlamentu, NIE SPEŁNIŁA SWEGO ZADANIA. Nawet we Francji, posiadającej przecież doskonale wyrobiony i wykwalifikowany aparat urzędniczy, dekrety wychodzą wadliwe, a często nieudolne. U nas nie może być mowy o tak masowej, jak we Francji produkcji dekretów, ale przy niskim jeszcze poziomie naszego stanu urzędniczego, dekrety nasze nawet pod względem jakościowym nie mogą iść w porównanie z dekretami takiej np. Francji.

Gdybyśmy omawiali pierwsze dekrety Rządu, wytknęliśmy odrazu — na pierwszy rzut oka — ich braki. Wskazaliśmy m. in., że ulgi mieszkaniowe dotyczą tylko mieszkań, objętych ustawą o ochronie lokatorów, czyli, że wszyscy urzędnicy, mieszkający w nowych domach, mają ponosić ciężary z tytułu dekretów, a nie zaznają — ulg.

Okazało się następnie, że dekrety krzywdzą wielu właścicieli sklepów, których wyjęto spod działania ustawy o ochronie lokatorów.

Przed paru dniami ogłosiliśmy artykuł o pokrzywdzeniu robotników i pracowników fabryk państwowych, których zaliczono do kategorji urzędników państwowych i pociągnięto pod odpowiedni dekret, aczkolwiek ci robotnicy i pracownicy pracują na tych samych warunkach, co robotnicy i pracownicy fabryk prywatnych. Wyraziliśmy przypuszczenie, że zaszło tu tylko przeoczenie, ale sam fakt takiego przeoczenia — o ile istotnie było to tylko przeoczenie — świadczy dobitnie, jak — nie należy sporządzać dekretów.

Wczoraj znowu podaliśmy depesze „sanacyjnej" Unji pracowników umysłowych do p. Prezydenta i p. Premjera, w sprawie dekretu o obniżeniu składek na rzecz ubezpieczeń emerytalnych pracowników i robotników. Depesze wskazują, że dekret grozi ruiną ubezpieczalni emerytalnych i że należy ponownie rozważyć sprawę „uregulowania" przez dekret.

Tych kilka przykładów wystarczy dla stwierdzenia, że dekrety Rządu obecnego, zwłaszcza te, które dotyczą świata pracy, nie WYTRZYMUJĄ KRYTYKI. Nie chodzi tu już o tendencję tych dekretów, co do której nie żywiliśmy i nie żywimy złudzeń ,ale o KONSEKWENCJĘ W SAMEM REDAGOWANIU DEKRETÓW.

Chodzi o to, by obciążenia, mające dotknąć klasy pracujące, były rozłożone równomiernie i przynajmniej w swej ogólnej niesprawiedliwości — SPRAWIEDLIWIE.

Chodzi o to, by pod pozorem obniżenia składek ubezpieczeniowych, nie — rujnowano do reszty ubezpieczenia.

Dekrety, w myśl rządów „sanacyjnych", miały przyśpieszyć tok prac ustawodawczych i nadążyć naglącym potrzebom dnia. Otóż dekrety, owszem, powstają dość prędko, ale cóż z tego, kiedy te „szybkotwory" trzeba poprawiać, kiedy najważniejsze dekrety są pełne błędów i niedomagań i muszą iść ponownie na warsztat nowelizacyjny? Czy taka pośpieszna, a partacka, robota istotnie przyśpiesza tok prac ustawodawczych, czy przeciwnie — raczej nie przedłuża ich, nie zmusza do podwójnego i potrójnego odrabiania jednego i tego samego tematu?! Jesteśmy przekonani, że — tak!

Uwagi nasze nawiązaliśmy do stosunków we Francji. Otóż trzeba tu uczynić zastrzeżenie o charakterze zasadniczym. We Francji Rząd może sobie opracować setki dekretów, ale dekrety te znajdują się pod obstrzałem krytyki prasowej, a decyduje o ich bycie—parlament.

U nas tego niema. U nas niema wolnej prasy, a jeśli chodzi o parlament, to — żal się Boże! — szkoda słów. U nas możnaby raczej usprawiedliwić dekrety tem, że jest... taki parlament. Ale, jak widzieliśmy, dekrety usprawiedliwić się nie dadzą, bo są złe. A że i parlament jest zły, a właściwie jest do niczego, to świadczy, że **cały mechanizm ustawodawczy Państwa jest śmiertelnie chory.** Nie mamy wogóle organu ustawodawczego, a ustawy zależą od przypadku.

(jmb.)

Obrazek

W Niemczech nie znają obecnie, jak wiadomo, innej formy powitania i pożegnania, jak: „Niech żyje Hitler!" (Heil Hitler!). W związku z tem opowiadają o następującej scenie, która rozegrała się niedawno w jednym ze sklepów spożywczych berlińskich. Wchodzi klijent:

— Niech żyje Hitler!

— Niech żyje Hitler!

— Proszę o ćwierć funta masła.

— Niema masła.

— To o ćwierć funta szmalcu.

— Niema szmalcu.

— To może ćwierć funta słoniny?

— Niema słoniny.

— No to ćwierć funta margaryny.

— Niema margaryny.

— To niech żyje Hitler! (i wychodzi).

Polski ruch socjalistyczny w Czechosłowacji

Stosunek do prądów faszystowskich

O prawa narodowe mniejszości polskiej

Odbyty przed niedawnym czasem XII Zjazd Polskiej Socjalistycznej Partji Robotniczej w Czechosłowacji określił jasno i wyraźnie postawę naszych towarzyszy i przyjaciół z tamtej strony kordonu.

Podajemy na tem miejscu treść głównych uchwał zjazdu, które interesują z natury rzeczy cały nasz ruch.

Red.

W państwie Czechosłowackim, zakusy i nadzieje faszystów zostały częściowo w społeczeństwie czeskim przez wybory parlamentarne zniweczone. Odniosły jedynie sukces wśród ludności niemieckiej i to sukces wartości bardzo wątpliwej, który nie przyniósł ludności niemieckiej nic. Próby faszyzmu stosowane u nas wśród ludności polskiej, jeszcze prędzej okazały się złudne i musiały ulec zlikwidowaniu. PSPR. musiała z próbami temi prowadzić długą i uciążliwą walkę, w ciągu której usiłowano partję rozbić i zohydzić. Jednak **Partja nasza zwycięsko przetrwała wszystkie trudności** i rozwój wypadków przyznał zupełną rację jej stanowisku, **że wśród mniejszości polskiej** w Czechosłowacji niema na faszyzm miejsca, **że wśród demokratycznie usposobionej ludności polskiej na Śląsku można pracować owocnie tylko na podstawie zasad demokratycznych.**

Próby faszystowskie, choć w rezultacie nieudane, przyniosły znaczne niebezpieczeństwo dla polskiej ludności w Czechosłowacji. Stoimy z tego powodu przed nowemi ciężkiemi zadaniami i walkami, aby robotnika polskiego w Czechosłowacji obronić i zdobyć dla niego **poprawę jego losu.**

Dla polepszenia doli gospodarczej tego ludu, który zamieszkuje obszar jeden z najbardziej dotkniętych **kryzysem** wzywamy odpowiedzialne czynniki do podjęcia natychmiastowych kroków, które by niedolę gospodarczą ludu śląskiego złagodziły. Jako środki do tego celu uważamy:

a) **Radykalne skrócenie czasu** pracy.

b) **Objęcie robotami inwestycyjnemi także naszego obszaru w większej niż dotychczas mierze i dopuszczenie do udziału w pracach robotników polskich.**

c) **Uniemożliwienie wykorzystywania kryzysu przez faszystowskie czynniki do szkodzenia interesom ludności polskiej.**

d) **Zatrudnienie w urzędach i instytucjach publicznych w odpowiednim stosunku także i członków ludności polskiej.**

e) **Oddłużenie małorolnych chałupników i udzielenie pomocy biednej ludności wsi podgórskiej.**

f) **Przejęcie ciężarów kulturalnych, które ludność polska ponosi przez utrzymywanie prywatnych instytucyj wychowawczych i socjalnych na etat publiczny.**

Zjazd partyjny zwraca się z apelem do całego polskiego ludu pracującego miast i wsi, aby poparł te żądania przez czynny udział w socjalistycznych organizacjach politycznych, zawodowych, kulturalnych i gospodarczych.

Wierzymy, że lepszą przyszłość ludowi polskiemu w Czechosłowacji przynieść może tylko zwycięstwo międzynarodowego ruchu robotniczego, zwycięstwo Socjalizmu, pracującego na gruncie demokratycznego ustroju politycznego państwa. W tym kierunku chcemy pracować wspólnie z socjalistycznemi partjami robotniczemi innych narodowości łącznie z całym międzynarodowym proletarjatem dla wzmocnienia i zapewnienia pokoju europejskiego dla ugruntowania prawdziwej demokracji w naszem państwie, dla obrony gospodarczej, społecznej i kulturalnej polskiej ludności pracującej na Śląsku.

***

Dalsze uchwały zamieścimy jutro. Będą one stanowiły wspólnie określoną całość.

W pałacu miłości bliźniego

Centrala „Czerwonego Krzyża"

W najspokojniejszej części parku „Perle du Lac" w Genewie, stoi samotny pałacyk, który na pierwszy rzut oka można wziąć za willę genewskiego patrycjusza, który tu zdala od zgiełku wielkomiejskiego szuka spokoju i wytchnienia.

Ten sam spokój i ta sama cisza która cechuje całą tę dzielnicę, panuje także wewnątrz pałacu.

Na pukanie otwiera ciężkie drzwi lokaj w liberjii i znajdujemy się w dużym, zimnym hallu, przypominającym wnętrza starych francuskich zamków.

Tu, w tym cichym pałacu, mieści się centrala wszechświatowej organizacji Czerwonego Krzyża. Tu koncentrują się wiadomości nadchodzące z 57 krajów, mających u siebie krajowe organizacje tej humanitarnej instytucji.

Pomimo pozornej ciszy, praca trwa tu nieprzerwanie, bowiem taki już jest świat, że niema dnia, w którymby pod jedną z szerokości geograficznych nie toczyła się walka poimędzy ludźmi.

Oto dla przykładu jeden dzień wyrwany spośród wielu innych mniej lub więcej do niego podobnych. Przed południem konferencja z konsulem szwedzkim, w południe dyskutowano nad depeszami, które nadeszły z Addis Abeby; wieczorem odbyło się posiedzenie rady zarządzającej.

W sąsiednich pokojach i salach znajdujemy wiele starych pamiątek, niektóre w gablotach pod szkłem; na ścianach wiszą stare miedzioryty; wiele cennych pamiątek i relikwij, dotyczących Henryka Dunanta, którego książka „Wspomnienia o Solferino" dała impuls do założenia w 1862 roku organizacji „Czerwonego Krzyża".

Dzisiaj, po 74 latach istnienia „Czerwony Krzyż" liczy 4 miljony dorosłych członków oraz 7 miljonów członków wśród młodzieży.

W ostatnim roku, w którym właściwie „nic takiego się nie działo", wydano na porto około 100.000 franków szwajc., a do centrali w Genewie nadeszło 16.000 korespondencyj.

ALARMUJĄCY TELEFON.

W pierwszych dniach października r. z. do pałacu w Genewie nadeszła depesza następującej treści:

„Pilnie potrzebujemy pieniędzy stop nieuniknione wysłanie pierwszej ekspedycji ratunkowej do prowincji Tigre stop stop proszę poczynić wszystkie zarządzenia stop Lambie".

Od tego dnia za pozornym spokojem w pałacu nad Lemanem kryje się gorączkowy ruch. Nadchodzą i odchodzą depesze oraz dyspozycje, a pewnego dnia z portu w Marsylji odbija statek „Chantilly", na którego pokładzie znajdują się dwaj delegaci centrali „Czerwonego Krzyża" w Genewie, lekarz dr. Junod i członek komisji dr. Brown.

DOWODY SOLIDARNOŚCI.

W takie dni cichy pałac zbiera dowody solidarności ludzkiej. Z Japonji nadchodzi telegram o zezwolenie na przekazanie bezpośrednio do Addis Abeby większej sumy. Z Ameryki ktoś przekazuje 16 tys. franków. Nadchodzą meldunki o zbiórkach w Portugalji i Grecji. Pewnego zaś dnia młody król Sjamu, który uczy się w Lozannie, osobiście zgłasza się do pałacu i doręcza w imieniu swego ojca ofiarę w wysokości 10.000 franków.

SZTAB.

W jednym z pokojów urzędowych pałacu w Genewie urzęduje generalny sekretarz oraz jego zastępca. Przed nimi na stołach leżą rozłożone mapy, a różnokolorowe chorągiewki na szpilkach wskazują większe lub mniejsze punkty pomocy. Jeden telegram z pałacu w Genewie wystarcza, by wprawić w ruch olbrzymi, bardzo złożony, ale doskonale funkcjonujący aparat. Jeden telegram — a gdzieś we Wschodniej Afryce powstają stacje pomocy, startują samoloty wiozące lekarzy, sanitarjuszy, pielęgniarki, środki lecznicze, środki opatrunkowe i narzędzia chirurgiczne.

WIELOSTRONNOŚĆ POMOCY.

Nie należy jednak zapominać, że „Czerwony Krzyż" nie ogranicza się do niesienia pomocy tylko podczas wojny. Taką samą pomoc, jaką niesie ofiarom wojny, niesie on także ofiarom trzęsienia ziemi i innych katastrof żywiołowych. Ponadto ma centrala genewska tysiące różnych spraw bieżących, drobnych. Z francuskiej Legji Cudzoziemskiej zginął żołnierz. Rodzina dopytuje się o niego. Ktoś ofiarował nagrodę za wynalezienie aparatu stwierdzającego obecność w powietrzu iperytu i t. d.

Tak pracuje centrala „Czerwonego Krzyża" w Genewie.

Opinja publiczna przeciw terorowi!

Wojna światowa, a potem faszyzm, stępiły wrażliwość na rozszalały żywioł teroru. Zamordowanie przeciwnika politycznego, znęcanie się nad bezbronnym — należało do cnót i było nieraz wynagradzane przez nowoczesnych „wodzów"... narodu.

Ale nie wszędzie jeszcze zbydlęciał człowiek! Są jeszcze takie rzeczy, jak opinja publiczna.

Niedawno stała się zbrodnia faszystowskiego typu w mieście Tampa w stanie Florida w Ameryce. Trzech działaczy socjalistycznych: J. Shoemaker, S. Rogers i E. Poulnot, za ich działalność społeczną, za organizowanie bezrobotnych, słowem — za ideową pracę „przeciw obecnemu porządkowi społecznemu" — aresztowano. Po długich badaniach, aresztowani zostali wypuszczeni na wolność. Wkrótce jednak zostali podstępnie porwani przez bandę „nieznanych sprawców", wywiezieni do lasu za miasto, storturowani i śmiertelnie poranieni. Shoemaker zmarł z ran, ale przed śmiercią wskazał sprawców porwania po nazwisku. Dwaj jego towarzysze, Rogers i Poulnot, walczą ze śmiercią.

Amerykańska opinja publiczna poruszona została do żywego. Zaczęło się „urzędowe" śledztwo, ale wkrótce chciano zatuszować zbrodnię, w której maczali ręce przebrani policjanci.

Wówczas podniósł się głos protestu ze strony organizacyj robotniczych Metropolji Wschodu: Nowego Yorku i z kół liberalnych i kościelnych. W imię sponiewieranego człowieczeństwa stworzył się wspólny komitet obrony wolności obywatelskiej w m. Tampa. Komitet wysłał socjalistę i reprezentanta Zjedn. Rady Kościołów dla zbadania zbrodni i przypilnowania na miejscu śledztwa. Prezes Amer. Federacji Pracy. Green, zagroził odwołaniem kongresu tej zawodowej organizacji z Tampa, gdzie się ma odbyć, jeśli winni nie zostaną ukarani. Tow. N. Thomas zażądał od ministra sprawiedliwości przeprowadzenia przez Rząd śledztwa.

Tak zakrojona akcja rokuje, że zbrodnia, już napiętnowana przez opinję publiczną, doprowadzi do zatriumfowania prawa nad bezprawiem, człowieka nad zwierzęciem.

Ta fala protestów i zjednoczony front od komunistów i socjalistów przez liberałów do kleru, w imię godności ludzkiej i wolności obywatelskiej — to krzepiący objaw wśród zdziczenia i morza zbrodni faszystów. Zdrowa opinja publiczna budzi się...

Z. K. P.

Pokwitowanie

NA ROB. TOW. PRZ. DZIECI

Aleksander Metelski w Ciechanowie zł. 3.

NA AMNESTJONOWANYCH WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH

Aleksander Metelski w Ciechanowie zł. 2.

Nowa fala teroru przeciw socjalistom

w Sowietach

Biuletyn Międzynarodówki Socjalistycznej komunikuje, że w ostatnich miesiącach zapanował nowy teror przeciw socjalistom w Rosji sowieckiej. Setki socjalistów, którzy od dłuższego czasu znajdowali się na zesłaniu ,lub w więzieniach — a raczej jako więźniowie wykonywali pracę w różnych miejscowościach — aresztowano nagle ponownie i większość z nich odstawiono do Moskwy. Nikt nie dowiedział się, jakie nowe przestępstwo popełnił, boć nie był na wolności i śledzono go pilnie. Wkrótce jednak dowiedzieli się, że zostaną skazani na nowe kary więzienia i na lata zesłania, w dodatku — do odległych miejscowości.

Wielu towarzyszy, nie mając innego środka obrony, przystąpiło do głodówki. Poczęła się istna epidemja głodówek, trwających 20, 22, 27 ,a nawet **30 dni!** Kilku głodujących **zmarło z wycieńczenia.** Część zwyciężyła przez to, że karę nieco złagodzono, w większości jednak wypadków władze oszukały głodujących, obiecując im ulgi i koncesje, ale słowa nie dotrzymały i towarzysze znowu rozpoczęli przerwaną głodówkę.

Oto kilka przykładów znęcania się Sowietów nad socjalistami.

Eserowiec **Muchin** spędził 9 lat na zesłaniu. Gdy kończył karę, aresztowano go na wiosnę r. 1935 w Kazaniu i ponownie skazano na więzienie. Rozpoczął głodówkę, trwającą 20 dni, po której oświadczono mu, że więzienie zamieniono mu na zesłanie. Ale gdy Muchin dowiedział się, że miejscem zesłania ma być Obdorsk, oddalony o 1500 km. od linji kolejowej, rozpoczął znowu głodówkę i po 27 dniach odesłano go do szpitala, gdzie wkrótce zmarł.

Znany teoretyk socjalistyczny, Teodor **Czerewanin,** członek centralnego komitetu partji socjalistycznej, po wielu latach zesłania, skazany został w r. 1932 na 3 lata robót przymusowych w Wierchnje - Uralsku. Kilka miesięcy temu, gdy karę już odbył, zesłano go do Akmolińska w Azji Centralnej. Czerewanin ma 70 lat i musi resztę życia spędzić w oderwaniu od świata, bez pieniędzy i możności zarobkowania, bez znajomości, bez krewnych, a na domiar złego — bez książek i możności pracy naukowej. Czerewanin rozpoczął kilka dzieł naukowych w więzieniu, a teraz nie może ich skończyć.

Głośny socjalista gruziński, **Ramiszwili,** który w r. 1905 organizował Czerwoną Gruzję w Tyflisie, i został jednym z pierwszych posłów socjalistycznych w Dumie, spędził ok. 10 lat na zesłaniu w Syberji. Dwa lata temu pozwolono mu wrócić do ojczyzny. Zamieszkał u brata pod Tyflisem. Obecnie znowu zesłano go niewiadomo dokąd. Ramiszwili ma 73 lata!

Sergij **Jeżow** i jego żona **Zacharowa,** zostali zesłani na Sybir (wieś Kamień nad rzeką Obi). Jeżow jest bratem nieżyjącego wodza mieńszewików, Martowa. W r. 1931 był jednym z oskarżonych w głośnym procesie o „sabotaż". W r. 1934 on i jego żona wysłali z Kazania depesze gratulacyjne do socjalistów i komunistów francuskich spowodu zawarcia wspólnego frontu. I po tej depeszy zaczęto ich prześladować i zesłano na Sybir!

W r. 1921 Andrzej **Kranichfeld,** 19-letni przywódca organizacji młodzieży socjalistycznej, dostał się do więzienia. Od 1923 do 1929 r. przebywał albo w więzieniu (Tobolsk), albo w obozie (wyspy Sołowieckie), albo na zesłaniu. W r. 1929 pozwolono mu mieszkać w Saratowie. Podczas procesu mieńszewików w r. 1931 aresztowano go ponownie i trzymano przez 3 lata w Suzdalu. W r. 1934 zesłano go do Astrachania. Na wiosnę 1935 r. aresztowano go ponownie i skazano na 3 lata zesłania na Sybir.

Oto kilka tylko przykładów z księgi martyrologji socjalistycznej w Rosji sowieckiej.

W dyskusjach na temat jednolitego frontu trzeba zawsze i wszędzie wytykać komunistom te haniebne fakty z życia sowieckiego i żądać wolności dla socjalistów rosyjskich.

Depesze i wiadomości, otrzymane w nocy z środy na czwartek

Na froncie i poza frontem

Włosi a sankcje

Z Rzymu donoszą: Włochy rezerwują sobie swobodę działania na wypadek zaostrzenia sankcyj. Rząd włoski nie podjął dotychczas decyzji w sprawie wysłania swego przedstawiciela na zbliżającą się sesję Rady Ligi Narodów. Decyzja jest uzależniona od zajęcia stanowiska przez Anglję i Francję w sprawie sankcyj naftowych. Co się tyczy wysuniętych przez Negusa propozycyj wysłania komisji śledczej Ligi Narodów do Abisynji celem zbadania metod walki, to Rząd włoski dotychczas nie wypowiedział się w tej sprawie. Miarodajne sfery rzymskie podkreślają, że Rząd odrzuci wszelkie manewry pojednawcze, które zmierzają wyłącznie do osłabienia odporności narodu włoskiego. (ATE)

Włosi reklamują swoje „zwycięstwa"

We środę komunikat Nr. 97 donosi o wielkiej bitwie na froncie Somalijskim. Marszałek Badoglio telegrafuje, że siły abisyńskie, dowodzone przez rasa Destę, gromadziły się od kilkunastu dni i usiłują rozwinąć ofensywę na odcinku Dolo. W dniu 12 b. m. generał Graziani podjął kontratak przeciwko wojskom rasa Desty. Abisyńczycy zostali pobici i odrzuceni. Walki na froncie południowym toczą się dalej. Dotychczasowe straty włoskie są niewielkie.

Lotnicy włoscy znów rzucają bomby

Z Addis Abeby donoszą: We środę nad miastem Dessie, gdzie znajduje się kwatera główna wojsk abisyńskich, kursowały ponownie samoloty włoskie. Lotnicy kilkakrotnie okrążyli miasto i według wszelkiego prawdopodobieństwa dokonali zdjęć fotograficznych. Piloci włoscy nie zrzucali bomb. Ludność miasta w chwili pojawienia się samolotów włoskich schroniła się do suteren i schronów podziemnych, wybudowanych w grudniu. W drodze powrotnej samoloty włoskie zrzucały bomby na pozycje abisyńskie pod Amba Bircuta.

Sytuacja na frontach

Na zasadzie wiadomości z różnych źródeł, PAT podaje następujący komunikat o położeniu na frontach Abisynji w dniu 15 stycznia:

Na froncie północnym urzędowe źródła włoskie nie miały do zanotowania nic, oprócz ożywionych wywiadów lotniczych.

Agencja Reutera donosi, że komunikacja pomiędzy Aduą a Makalle jest **obecnie przecięta.** Agencja Reutera, opierając się na informacjach z Addis Abeby, wyraża przypuszczenie, że dowódcy wojsk abisyńskich na północy mogliby **nawet zająć miasto, ale ze względów taktyki wojennej nie decydują się na ten krok.** Rząd abisyński świadomie wstrzymuje ogłaszanie wiadomości o powolnem, ale stałem posuwaniu się naprzód wojsk rasa Seyuma, rasa Kassy i innych dowódców na froncie północnym.

Doniesienia innych korespondentów angielskich z frontu północnego stwierdzają, że sytuacja od dłuższego czasu nie uległa zasadniczym zmianiom. Plan wielkiego natarcia włoskiego na południe od Makalle został podobno zaniechany wobec akcji dywersyjnej oddziałów abisyńskich w rejonie Tempien. Walki w ostatnim okresie na froncie północnym sprowadzają się do ciągłych potyczek mniejszych lub większych oddziałów, w których główne siły obu stron nie biorą udziału. Możliwem jest jednak, że przed okresem deszczów dowództwo włoskie zamiast natarcia na południe od Makalle zarządzi wielki manewr, celem oczyszczenia rejonu Tembien i wypchnięcia Abisyńczyków za linję rzeki Gabat-Takazze, na której to linji, wysunąwszy swe patrole przez te rzeki, wojska włoskie umocniłyby się na okres deszczów. Zaznaczyć należy, że zapowiadane od dłuższego czasu wielkie przeciwnatarcie abisyńskie na froncie północnym nie rozpoczęło się, i że aktywność wojsk abisyńskich sprowadza się do partyzantki.

Na froncie południowym według urzędowego komunikatu włoskiego, rozpoczęła się ofensywa armji gen. Graziani'ego przeciw wojskom rasa Desta pod Duua-Parma. Według informacyj francuskich z Rzymu, wojska włoskie posunęły się o 60 klm. naprzód. Według informacyj angielskich, bitwa na froncie somalijskim trwa trzy dni. Operacje włoskie rozwijają się na północo-zachód od Dolo. Armja rasa Desta, stawiająca czoło natarciu włoskiemu, liczy około 60 000 ludzi. Armja ta cofa się z wielkiemi stratami. Gen Graziani przeszedł w niedzielę do ofensywy, widząc, że wojska abisyńskie posuwają się naprzód w kierunku Dolo pomiędzy Ganale Doria i Dua Parma. Wojska włoskie atakujące składają się częściowo z oddziałów Dubatów, częściowo z oddziałów włoskich zmotoryzowanych. Samoloty włoskie bombardowały główną kwaterę rasa Desty oraz zbrojne oddziały abisyńskie. W ciągu pierwszych dwóch dni bitwy abisyńczycy walczyli zaciekle o każdą piędź ziemi. Wojska gen. Graziani rzuciły na Abisyńczyków czołgi i samochody pancerne, które ogniem karabinów maszynowych kładły pokotem szeregi wojowników rasa Desta. Atak ten zmusił wojska abisyńskie do odwrotu, który przybrał wkońcu rozmiary dużej porażki. Gen. Graziani zamierza prowadzić dalej operacje bez przerwy i sądzi, że uda mu się całkowicie zlikwidować niebezpieczeństwo, grożące lewemu skrzydłu ze strony wojsk rasa Desta. Gdyby osiągnął ten cel, mógłby centrum i prawe skrzydło swej armji we względnem bezpieczeństwie posuwać naprzód w kierunku Dżidżigi i Harraru. (PAT)

***

Z Addis Abeby oficjalnie komunikują, że jeden z wybitnych magnatów abisyńskich Blata Tesgay który razem z rasem Gugsą przeszedł na stronę Włochów, obecnie przedostał się przez linje włoskie w pobliżu **Makalle i znajduje się teraz w Dessie.**

Blata Tesgay który wzbudził podejrzenia rasa Gugsy i Włochów iż pracuje przeciwko nim, był aresztowany i internowany na jednej z wysp w pobliżu portu Massaua. Zdołał jednakże zmylić czujność swych strażników i **zbiegł powracając do szeregów wiernych cesarzowi. (PAT)**

Konferencja morska

Japończycy rozbijają konferencję

Konferencja morska odbyła w środę ostatnie posiedzenie, na którem delegat japoński Nagano w swej deklaracji uzasadnił, że Japonja może nadal prowadzić rokowania tylko wtedy, jeżeli japoński postulat co do równości maximum sił morskich dla wszystkich mocarstw zostanie przyjęty, a dotychczasowy stosunek nierówności pomiędzy Japonją, Wielką Brytanją i Stanami Zjednoczonemi zostanie uchylony.

Przedstawiciele pozostałych mocarstw po kolei, a więc: W. Brytanji, St. Zjednoczonych, Francji i Włoch wypowiedzieli się przeciw propozycji japońskiej, która tem samem została odrzucona.

***

Z Tokjo donoszą: Usunięcie się Japonji z konferencji morskiej w Londynie **stało się faktem dokonanym.** Przewodniczący delegacji japońskiej admirał Nagano otrzymał instrukcje opuszczenia konferencji. Jako obserwator pozostanie drugi delegat japoński Nagai. Po wystąpieniu Japonji Rząd japoński ma zamiar ogłosić Białą Księgę, która będzie zawierała wszystkie dokumenty w tej sprawie.

***

Reuter donosi:

O godzinie 17.45 we środę delegacja japońska opuściła konferencję morską, pomimo to konferencja trwa w myśl przygotowanego programu prac. (PAT)

OSTATNIE DEPESZE I WIADOMOŚCI NA STR. 1, 2

Wywiad z Schuschniggiem

„Times" ogłasza wywiad swego wiedeńskiego korespondenta z kanclerzem Schuschniggiem, w którym kanclerz Austrji oświadcza, że pogłoski, jakoby prezydent Miklas zamierzał ustąpić ze swego stanowiska na rzecz ks. Starhemberga i jakoby miała być ustanowiona regencja lub ogłoszona restauracja Habsburgów **są zgoła fałszywe.** Kanclerz Austrji zapewnił, że na zjeździe frontu patrjotycznego w najbliższą niedzielę, na którym przemawiać będzie on sam, oraz ks. Starhemberg i pułk. Adam, poruszane będą coprawda żywotne zagadnienia polityki wewnętrznej i zagranicznej Austrji, ale że zjazd ten nie przyniesie żadnych niespodzianek. Wytyczne polityki austrjackiej się nie zmieniły.

Na temat przewidzianych konstytucją wyborów kanclerz zaznaczył, że data wyborów nie jest jeszcze postanowiona, ale że Rząd wyraźnie zmierza ku wyborom i nie chce utrzymać stanu przejściowego na czas nieograniczony.

Co do wizyty w Pradze kanclerz podkreślił, że domysły, jakie się w tej sprawie pojawiły w prasie zagranicznej, są nieścisłe. Genezą tej wizyty było zaproszenie do wygłoszenia odczytu, ale oczywiście zamierza przy tej sposobności omówić bieżące zagadnienia z czołowemi osobistościami Czechosłowacji. Sprawy gospodarcze między obu krajami stanowić będą główny temat rozmów. Żadne zmiany w polityce zagranicznej Austrji nie nastąpiły i nie nastąpią. Austrja pozostaje wierna polityce współpracy zarówno z Włochami i Węgrami, jak i z Ligą Narodów. Austrja z upragnieniem oczekuje chwili, gdy między temi dwoma celami nie będzie już żadnego rozdźwięku.

Co się tyczy Niemiec, to zdaniem kanclerza, sytuacja tylko nieznacznej doznała zmiany. Powołując się na rozmowę odbytą z korespondentem „Times'a" przed 15 miesiącami, kanclerz oświadczył, że podobnie jak wówczas, tak obecnie w dalszym ciągu uważa praktyczne porozumienie z Niemcami za zupełnie możliwe. (ATE)

Przed obradami genewskiemi

Stanowisko gabinetu angielskiego

Środowe plenarne posiedzenie gabinetu angielskiego trwało 1½ godziny. Obrady dotyczyły wyłącznie spraw politycznych. Jest to ostatnie posiedzenie Rady Ministrów przed wyjazdem ministra spraw zagranicznych Edena do Genewy. Co się tyczy sprawy sankcyj naftowych, to gabinet polecił ministrowi Edenowi wyjaśnić techniczne możliwości tego zagadnienia podczas obrad genewskich. Korespondent dyplomatyczny „Evening Standard" zaznacza, że minister Eden rozpatrzy kolejno stanowiska wszystkich państw, reprezentowanych w Genewie i poweźmie decyzję stosownie do wyniku ankiety. Mimo to przed zaciągnięciem jakiegokolwiek zobowiązania minister Eden porozumie się z członkami gabinetu w Londynie. Procedura ta, która została zaaprobowana przez gabinet, pozwoli uniknąć powtórzenia się incydentu z projektem paryskim Laval — Hoare.

Szwecja za sankcjami

Prasa szwedzka z powodu noty wręczonej we środę w Rzymie stwierdza, iż opinja publiczna kraju całkowicie jednomyślnie popiera stanowisko Rządu i z małemi wyjątkami oświadcza się za polityką sankcji. Prasa wyraża pogląd, że w dyskusji izby o polityce zagranicznej, Rząd odniesie w tej kwestji całkowity sukces. Rząd szwedzki ogłosił Błękitną Księgę, zawierającą materjały dotyczące udziału Szwecji w obradach i uchwałach genewskich o sankcjach. (PAT)

Strajk górników na Węgrzech

W okręgu górniczym Pecs (Węgry) wybuchł strajk powszechny. Minister handlu i przemysłu Bornemisza oświadczył, że strajk ma częściowo podłoże gospodarcze, lecz został częściowo wywołany agitacją polityczną. Minister zapowiedział ostre środki przeciw strajkowi. (ATE)

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

Literatura podróżnicza

I.

Obserwowany w czasach ostatnich rozrost — własnej i tłumaczonej — literatury podróżniczej jest niewątpliwie wyrazem wzmożonych w tej dziedzinie potrzeb czytelniczych. Prawo podaży i popytu działa z całkowitą precyzją również na gruncie produkcji wydawniczej, która — ze względów zrozumiałych — stara się zawsze zdążać po linji najszerszych zainteresowań konsumentów. Taki lub inny kierunek tych zainteresowań nie jest, oczywiście, zjawiskiem oderwanem, lecz znajduje swe uzasadnienie w pewnych procesach psychologji zbiorowej, uwarunkowanych skolei ciśnieniem i wpływem określonych elementów rzeczywistości. Kolorowy przepych egzotyki, niezwykłość przygód podróżniczych, hazard przedsięwzięć sportowo - turystycznych, dogłębna inność i odrębność egzystencji, zrywającej choćby wśród niebezpieczeństw i prywacyj — z szablonem codzienności — są to przecież w niejednym wypadku cudowne i niezawodne środki na oderwanie się od moralnej i materjalnej nędzy współczesnego bytu, na zapomnienie o tysiącu trapiących ludzkość plag i chorób społecznych, na ukojenie przemęczonych nerwów błogo narkotyzującą, prawdziwą choć nierealną wizją dalekich, obcych światów. Literatura podróżnicza — to romantyzm naszych czasów, czasów radja, telewizji, wzlotów stratosferycznych, rozkładu kapitalizmu i faszystowskiego barbarzyństwa; rodzaj ucieczki, chwilowej zresztą i iluzorycznej, przed nazbyt już nieraz przykrą i ciężką prawdą rzeczywistości. Książki podróżnicze mają tedy wartości niezaprzeczalną nietylko ze względu na swój wpływ kształcący, lektura ich daje również wytchnienie umysłowi, odprężenie nerwom i przyczynia się w ten sposób do regeneracji sił duchowych, nadszarpywanych wśród życiowych przeciwności. Szkodliwe byłoby jedynie nadużywanie egzotyki podróżniczej w wyborze lektury i traktowanie tego rodzaju tematów z przesadną wyłącznością. Najlepsze nawet lekarstwo zawodzi, gdy dawki są zbyt wielkie lub zbyt częste. Nie należy przytem zapominać, że żadna książka nie zastąpi nigdy bezpośredniego przeżycia i że najcudowniejsze opisy i opowiadania nieskończenie mniej są warte od najskromniejszej choćby aktywności własnej, ku osiągnięciu rozumnych i pożytecznych celów skierowanej. Nieobjęta dal oceanów, niebotyczność śnieżnych szczytów, wspaniałość podzwrotnikowej przyrody nie mogą przesłaniać tego, co w bliskim zasięgu naszych możliwości nieodzownie jest do wykonania.

Naturalnie, wszystko to, co wyżej powiedziałem, odnosi się jedynie do literatury podróżniczej, wartościowej, poważnej, zasługującej na zaufanie, nie zaś do tandetnych falsyfikatów, usiłujących w naiwny i pierwotny sposób zaspakajać głód egzotycznych niezwykłości. Ostatnie tygodnie przyniosły w dziale podróżniczym szereg cennych i z wielu względów uwagi godnych — wydawnictw książkowych, co zapisać należy na dobro wydawców, dbających w należytej mierze zarówno o wewnętrzny walor książki, jak o poziom przekładu (harmonję) szaty graficznej i t. p.

Bardzo piękną, żywo irozsądnie napisaną książką jest **„Włóczęga dookoła świata" Richarda Katza** (J. Przeworski. Warszawa 1936; str. 350. Przekład Zofji Peterowej). Czarodziejską wstęgą przesuwają się tu przed oczyma czytelnika wrażenia z pobytu autora w Egipcie i Sudanie, na Cejlonie i w Australji, w Japonji i na Hawajach. w Stanach Zjednoczonych i na wyspach Fidżi. Długo jeszcze możnaby kontynuować to wyliczenie, obejmujące mnogością nazw geograficznych najdalsze i najbardziej ciekawe zakątki naszego globu. Zachęcająco wspomina autor w przedmowie, że „książka zaprasza czytelnika do wspólnego podróżowania i wcale nie ma zamiaru go uczyć"... Inteligentnie i z humorem kreślony dziennik podróżny Katza uczy jednak czytelnika nie jednej rzeczy, a że czyni to jakby mimochodem i mimo woli autora, więc ślad tej nauki pozostanie może nawet trwalszy. Podkreślić jeszcze należy w tej książce bardzo humanitarny stosunek do ludów kolorowych, wobec których Katz nie żywi żadnych przesądów rasowej „wyższości", oraz trzeźwy i racjonalny pogląd na możliwości kolonizacji europejczyków w różnych krajach egzotycznych, o których posiadanie walczą zażarcie rozjuszone imperjalizmy mocarstwowe. Zdobi książkę szereg prześlicznych zdjęć fotograficznych.

BOLESŁAW DUDZIŃSKI.

Wiadomości Sportowe

Sport robotniczy

DNIA 9 LUTEGO 1936 r. o godz. 10-ej w I terminie i 10.30 w II terminie, odbędzie się Walne Zezranie członków RKS. Skra w lokalu przy ul. Okopowej 43/47 z porządkiem następującym: 1) Zagajenie, 2) Wybór prezydjum, 3) Odczytanie protokułu z ostatniego Waln. Zebr., 4) Sprawozdanie ustępującego Zarządu, 5) Sprawozdanie Komisji Rewi., 6) Dyskusja, 7) Wybór nowych władz klubu, 8) Zatwierdzenie preliminarza na 1936 rok, 9) Wnioski Zarządu i członków klubu, 10) Wolne wnioski.

Z dnia

TRUDNOŚCI FINANSOWE KLUBÓW W ZAKOPANEM. Kluby narciarskie w Zakopanem znalazły się obecnie w b. ciężkiej sytuacji finansowej z powodu złych warunków atmosferycznych. Liczne kursy narciarskie i konkursy skoków na Boże Narodzenie, Nowy Rok i Trzech Króli były corocznie podstawą finansową do pracy klubów w sezonie. Obecnie te dochody odpadły, skutkiem czego straty obliczane są na ok. 10 tys. złotych. Ostatnio odbyło się w Zakopanem specjalne zebranie klubów, na którym delegaci przyszli do przekonania, że ile kluby nie otrzymają pomocy finansowej, wtedy będą zmuszone zawiesić zupełnie swą działalność.

Boks

BERLIN ZWYCIĘŻA INOWROCŁAW 10:6. We wtorek wieczorem rozegrany został w Inowrocławiu międzynarodowy mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami Berlina i Inowrocławia. Zwycięstwo odnieśli bokserzy berlińscy w stosunku 10:6.

NAJBLIŻSZE MECZE BOKSERSKIE. W dniu 19 b. m. (niedziela) o godz. 17 w lokalu Gwiazdy (Leszno 74) rozegrany zostanie mecz bokserski między Gwiazdą i Skrą. Program obejmuje 8 par, przyczem rozegrane zostaną m. in. dwie ciekawe walki: Rotholc (Gw.) — Stocki (Skra) i Cebulak (Gw.) — Dorożkiewicz (Skra). W sobotę w Ursusie o godz. 18 rozegrany zostanie mecz bokserski między Skrą i KS. Czechowiec. W sali YMCA (Konopackiej 6) rozegrany zostanie w sobotę 18 b. m. o godz. 19 mecz bokserski YMCA — Fort Bema.

PORAŻKA RANA. W Nowym Jorku odbył się mecz bokserski pomiędzy bokserem amerykańskim Paulem Cortlyngem a znanym bokserem polskim Edmundem Ranem. Mecz zakończył się ciężką porażką Rana, który przegrał w 4-tej rundzie przez k. o. techniczny.

ROZEGRANY OSTATNIO w Nowym Jorku mecz bokserski Louis - Paolino, zgromadził prawie 20 tysięcy widzów i przyniósł dochód z biletów wstępu w wysokości prawie 130 tys. dolarów. Z sumy tej czysty dochód wyniósł 108 tys. dol., z której Louis otrzymał 39 tys., Paolino 19 tys. dolarów, a ponadto przeznaczono na cele dobroczynne kwotę 24 tys. dolarów.

Hokej

PRZESILENIE W POLSKIM ZWIĄZKU HOKEJA NA LODZIE. Jak nam komunikują, trzeci członek zarządu Polskiego Związku Hokeja na lodzie inż. Lalewicz ustępuje ze swego stanowiska. W tych dniach, jak wiadomo, ustąpili dr. Zarzycki i wiceprezes Białkowski.

Strzelectwo

STRZELNICA NA LICYTACJI. W Gnieźnie odbyło się nadzwyczajne walne zebranie miejscowego Bractwa Kurkowego, na którem prezes zawiadomił zebranych, że wobec nieuregulowanych długów Bractwa [illegible] wystawiona zostanie na licytację. Wiadomość ta wywołała u zebranych członków zrozumiałą konsternację.

Lekkoatletyka

TRENINGI LEKKOATLETYCZNE W CIF. Począwszy od 10 b. m. odbywają się w Centralnym Instytucie W. F. na Bielanach treningi lekkoatletyczne dla zawodników i zawodniczek wszystkich klubów stołecznych.

Treningami kierować będzie trener PZLA p. Petkiewicz.

Wesoły kącik

OFIARA

Do drzwi bogatej willi podmiejskiej puka żebrak. Otwiera młoda pani domu. Żebrak prosi o jałmużnę lub o coś do zjedzenia. Pani uważnie mu się przygląda.

— Słuchajcie, czy to wam dałam tego lata cały placek, który sama upiekłam.

— Tak, tak, proszę pani. To mnie pani dała. Było nas wtedy trzech. Teraz ja sam jeden zostałem.

PODWÓJNE KŁAMSTWO

— Słuchaj, Heniu, powiadają, że ty się żenisz z panną Wandą dla jej pieniędzy.

— Nic podobnego — oburza się p. Henryk — podwójne kłamstwo. Przedewszystkiem panna Wanda nie ma pieniędzy, a powtóre — ani myślę z nią się żenić.

Dyrekcja tartaku państwowego

pogarsza sytuację robotników

Upłynęło zaledwie 8 miesięcy od zakończenia długotrwałego strajku w Państwowym tartaku „Zagórze" w Zagórzu, który trwał 9 tygodni.

Zdawałoby się, że warunki pracy i płacy, wywalczone przez robotników tegoż tartaku nie ulegną zmianie, a kierownictwo tartaku będzie honorować stawki płac i dalsze punkty, ujęte w protokule na odbytej konferencji w dniu 26 kwietnia 1935 r. w Inspekcji Pracy.

Po przerwie w pracy, która trwała z górą 3 miesiące, z dniem 13 b. m. tartak miał być uruchomiony, a w dniu 11 b. m. została wywieszona w portjerni lista robotników, którzy w dniu wyznaczonym mają się zgłosić do pracy.

Kierownictwo tartaku „Zagórze" pominęło 26 długoletnich pracowników tego tartaku, natomiast pozostałym robotnikom proponuje się obniżkę płac od 5 do 10 proc. i premję. Kierownik p. Gajewski tłumaczy się zarządzeniem Głównej Dyrekcji Lasów Państwowych. Tymczasem na konferencjach w 1935 r. przedstawiciel Dyrekcji Lasów inspektor tartaczany p. Kaniewski zapewnił sekr. okręgowego Centr. Zw. Rob. Przem. Bud. Drzewnego, Cer. i Pokr. Zaw. w Częstochowie w obecności p. inspektora Pracy, że nie będzie żadnych szykan w stosunku do robotników i starzy robotnicy mają pierwszeństwo do pracy, oraz ustalone stawki nie ulegną obniżce, byleby praca odbywała się normalnie.

Jak rozumieć postępowanie Dyrekcji.

Ukazało się zarządzenie Min. Op. Społ. polecające inspektorom pracy, by energicznie zwalczali wszelkie zamachy przemysłowców na zarobki robotnicze.

Robotnicy tartaku „Zagórze" oczekują wprowadzenia w życie okólników i zarządzeń wydanych do inspektorów przez Ministerjum, dotyczących utrzymania dotychczasowych warunków pracy i płacy.

Wiadomości z całej Polski

POSTRZELENIE BEZROBOTNEGO.

W lesie pod Bydgoszczą, w pobliżu wsi Zielonki, postrzelono bezrobotnego Józefa Chmiela z Bydgoszczy, który zbierał chrust. Ładunek śrutu z fuzji leśniczego ugodził Chmiela. Rannego przewieziono do szpitala powiatowego, gdzie poddano go natychmiastowej operacji. Wyświetleniem zagadkowego wypadku zajęła się policja.

ŚMIERĆ ROBOTNIKA POD KOŁAMI POCIĄGU.

Na dworcu kolejowym w Bydgoszczy wydarzył się tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć bezrobotnego Walentego Kuligowskiego, zamieszkałego w przytułku dla bezdomnych w Bydgoszczy.

Kuligowski zajęty był przy załadowywaniu węgli. W czasie przetaczania wagonów dostał się między bufory. Kuligowski zmarł na miejscu.

DZIECIOBÓJSTWO.

Helena Grabowska z Wdy, powiatu starogardzkiego przyjechała z Gdyni do Zelgoszczy i tam dnia 16 października ub. r. zaraz po urodzeniu pozbawiła swoje dziecko życia, uderzając nim główką o podłogę.

Odpowiadała przed Sądem Okręgowym w Starogardzie. Sąd skazał ją na 1 rok więzienia, obniżając karę na podstawie amnestji o połowę i zaliczając areszt śledczy.

„Jaskiniowcy" we Lwowie

Klęska bezdomności we Lwowie stała się tragedją kilkuset rodzin, które nawet teraz, w okresie zimy koczują pod płotami i w ziemiankach.

Na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej mówiono o tem otwarcie i ten stan potwierdzono nawet oficjalnie.

Istnieje przecież miejska opieka społeczna i ta musi przedewszystkiem zająć się likwidacją nor i ziemianek, dostarczając zwłaszcza dla bezrobotnych odpowiednich pomieszczeń.

Na te cele muszą się znaleźć natychmiast odpowiednie fundusze, tej sprawy nie można odkładać ani do „dnia kwiatka" ani też do czasu zebrania odpowiedniej kwoty przez lokalnych dobrodziejów i filantropów.

W sprawie krzywdy emerytów państwowych

W związku z oświadczeniem p. wicemin. Lechnickiego, który w dniu 13 b. m. na Komisji budżetowej Sejmu bronił rządowych posunięć w sprawach emerytalnych, z kół emerytów państwowych nadsyłają nam następujące wyjaśnienia.

Emeryci państwowi, mimo, że są w Polsce szczególnie nisko uposażeni, zostali w ciągu ostatnich trzech lat pozbawieni 37% swoich głodowych uposażeń, obecnie zaś sytuacja została pogorszona, aż trzema sposobami a mianowicie: 1) wysokim podatkiem od wynagrodzeń, 2) znaczną podwyżką stopy podatku dochodowego i 3) odliczeniem części lat służby zaborczej — co razem oznacza obniżkę uposażeń emerytalnych o dalszych przeszło 20%.

Argument, że Polska nie otrzymała od rządów państw zaborczych żadnych funduszów na emerytury oraz, że traktaty pokojowe im tych emerytur nie zabezpieczają — nie jest przekonywujący. Obowiązkiem władz polskich było pozyskanie od państw zaborczych potrzebnych funduszów stworzonych przeważnie ze składek emerytalnych, opłacanych na podstawie ustaw.

Pozatem znaczna część tych funduszów przeszła faktycznie do skarbu polskiego („fundusze kolejowe b. Galicji", fundusz emerytalny Wydziału Krajowego i t. p. (a konwencje międzynarodowe zawierają (np. wiedeńska) wyraźne postanowienia, zabezpieczające prawa emerytów.

Gdyby władze zatrzymały w służbie tych urzędników starszych, zwłaszcza zaś „w średnim wieku", których masowo usuwały, wydatki na emerytury byłyby dziś mniejsze. Skoro zaś mówi się, że na podstawie wydanych ostatnio dekretów nikogo nie pozbawiono emerytury, należy wspomnieć o ... dukowaniu wdowom zaopatrzenia do 50 zł. miesięcznie.

Kącik radjowy

Koncert młodego kompozytora

Wśród młodego pokolenia kompozytorów polskich miejsce wybitne zajmuje Jerzy Fitelberg, syn znakomitego polskiego dyrygenta Grzegorza Fitelberga. Przebywając stale w Paryżu potrafił Jerzy Fitelberg zdobyć sobie uznanie zagranicznej publiczności i prasy. Polskie Radjo, które w sezonie bieżącym zwróciło baczną uwagę na muzykę kameralną, nadaje dnia 17.I o godz. 17.20 kwintet tego młodego kompozytora, przeznaczony na flet, obój, klarnet, basklarnet i puzon, a więc obsadę bardzo ciekawie złożoną.

Podróż wgłąb ziemi

Działalnością Państwowego Instytutu Geologicznego mało kto interesuje się poza gronem fachowców, uczonych i bezpośrednio zainteresowanych. Oprócz swego doniosłego znaczenia naukowego Państwowy Instytut Geologiczny spełnia ważną rolę w życiu gospodarczem Polski — reprezentuje on bowiem wiedzę o bogactwach kopalnianych naszego kraju. Jak pracuje Instytut i jak prezentuje się dorobek oczom przybysza — laika, dowiedzą się słuchacze z reportażu z Państwowego Instytutu Geologicznego, w opracowaniu red. Józefa Szpechta p. t. „Podróż wgłąb Polski podziemnej", który nadany będzie dnia 17.I o godz. 17.00 przez radjo.

Samolotem nad Afryką

W dniu 17 stycznia o godz. 12.15 dziatwa szkolna usłyszy interesujące słuchowisko pióra znanego podróżnika, literata, Jerzego Giżyckiego. Młodzi słuchacze odbędą podróż „Samolotem nad Afryką", która nietylko dostarczy im wielu emocjonujących wrażeń, ale także pozna z wielu osobliwości lądu afrykańskiego, odrębności krajobrazu, fauny i flory. Ponieważ dziatwa szkolna obecnie interesuje się równie żywo jak starsi — Abisynją — spodziewać się należy, że audycja zgromadzi przy głośnikach liczne rzesze młodzieży.

Rozszerzenie konkursu radjowego

Ogłoszony przez Polskie Radjo konkurs z okazji zarejestrowania abonenta Nr. 500.000 wywołał ogromne zainteresowanie. Uwzględniając propagandowe znaczenie tego konkursu, i chcąc umożliwić wzięcie w nim udziału i starym przyjaciołom i abonentom Polskiego Radja Dyrekcja Polskiego Radja rozszerza ten konkurs na wszystkich swoich abonentów.

Wobec tego odpowiedź na pytanie: „Zgadnij, którego dnia będzie zarejestrowany kolejny abonent Polskiego Radja Nr. 500.000" mogą nadsyłać obecnie wszyscy radjoabonenci, a nietylko, jak ogłaszano dotychczas, abonenci zarejestrowani po 28 grudnia 1935 roku.

Odpowiedzi powinny być nadsyłane pod adresem: Polskie Radjo, Warszawa, Mazowiecka 5, w kopercie, opatrzonej napisami: „Konkurs z okazji zgłoszenia abonenta Nr. 500.000" i zawierać winny: 1) przewidywany dzień zgłoszenia abonenta Nr. 500.000, 2) własne imię i nazwisko uczestnika konkursu, 3) numer upoważnienia radjowego i datę zarejestrowania odbiornika, oraz urząd względnie agencję pocztową, które dokonały rejestracji.

Spis nagród w ilości 100, wśród których znajdują się radjoodbiorniki (superheterodyny), miesięczny pobyt w uzdrowisku i wiele cennych przedmiotów, ogłoszony został plakatami i w prasie.

Abonent Nr. 500.000 i abonenci od Nr. 499.996 do Nr. 499.999 i 500.001 do Nr. 500.004 otrzymają pozatem cenne upominki.

Tabela loterji

10-ty dzień ciągnienia 4 klasy 34 Loterji Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

50.000 zł. — 117633
20.000 zł. — 142621
10.000 zł. — 4248 55018 165661 176163
5.000 zł. — 9683 33701 51851 66583
2.000 zł. — 4656 9488 18762 28559 32711 33296 39351 60256 62949 63953 70704 85215 94888 108513 113552 119570 131841 133052 138925 147789 164134 188565
1.000 zł. — 6411 7626 10422 18853 25340 26155 28689 28901 33800 33274 39678 39857 40468 50508 50638 59087 59517 60453 62161 79037 94948 100275 109589 107654 113552 122153 121885 130518 134975 145831 147163 149004 150575 150813 151291 154067 164142 166935 192940 193426

Wygrane po 200 zł.

34 597 624 784 893 929 99 1176 87 211 367 465 740 51 87 95 842 54 978 2010 111 349 467 501 14 619 725 55 93 828 3022 53 110 340 459 598 604 903 4011 35 91 387 90 513 54 633 708 901 55 68 5006 232 40 476 716 45 852 61 952 6001 04 233 332 35 748 968 7076 87 101 210 338 423 54 536 609 50 75 869 8085 151 471 500 774 877 995 9028 157 58 522 54 62 637 822 80 89 10007 274 420 82 521 674 753 873 86 975 92 11305 499 527 65 738 818 943 12058 63 425 58 91 92 540 78 735 97 99 975 89 13024 228 63 404 515 35 604 721 14046 59 265 411 07 42 544 710 884 15058 152 209 56 84 372 489 543 774 82 800 07 23 27 948 16068 105 52 387 93 434 36 733 71 86 17000 38 67 222 346 [illegible] 596 901 32 18023 34 90 98 195 352 73 436 578 611 84 728 63 67 92 907 19062 83 125 246 345 598 860 971 83

20022 186 201 83 331 431 949 21238 314 69 441 48 [illegible] 22091 [illegible] 148 234 484 700 857 78 934 23015 88 212 65 81 85 399 420 573 81 702 98 24250 61 311 471 590 665 71 885 929 68 75 86 25082 626 707 907 26082 100 46 612 60 798 918 70 71 93 27003 135 95 275 471 508 834 968 28030 137 42 89 235 396 453 588 673 78 808 82 29043 168 218 62 359 711 32 45 868 909 31 43 69 30081 186 208 26 34 507 675 700 46 58 31031 241 46 320 447 83 502 46 69 771 833 82 32030 65 [illegible] 157 329 61 604 46 50 700 813 38 56 912 33050 144 98 243 51 62 347 71 522 83 719 66 68 78 98 334 61 924 28 45 71 93 34147 83 240 91 95 397 472 545 634 35000 100 74 237 374 616 770 839 62 88 36024 185 263 87 373 473 634 830 946 76 37225 421 509 604 11 763 95 832 962 39003 71 137 [illegible] 56 377 497 865 936 39039 45 91 39 99 229 412 631 761 941 57

40043 36 117 71 323 64 99 643 820 45 66 82 993 41003 98 179 200 41 77 401 697 737 54 835 960 42054 73 194 282 303 454 540 801 907 38 78 82 43044 136 39 202 37 352 618 44176 308 23 428 39 96 651 733 912 09 78 45004 83 85 86 149 316 434 538 81 768 46011 66 155 273 319 511 18 29 822 47019 283 362 60 67 84 482 769 812 40 68 73 94 905 48018 219 326 435 519 22 612 32 98 719 96 29027 182 261 300 41 98 462 558.

50032 114 201 338 73 422 552 687 711 18 47 58 983 51236 95 461 536 38 53 89 616 77 89 718 65 52154 326 52 88 96 485 542 88 879 84 90 53224 30 313 54 439 52 87 503 756 54044 110 305 16 84 596 609 989 55079 158 357 555 612 97 847 952 56226 43 399 451 759 934 79 57144 53 87 460 561 79 635 57 817 67 908 58062 171 40 1547 15 80 91 241 60 347 54 75 409 81 94 58 66 661 778 814 977 94 59049 106 689 94 781 60037 234 69 305 42 621 27 74 98 709 28 94 868 80 948 61 61357 476 98 513 83 633 707 9 852 62082 114 246 433 98 506 81 605 706 826 70 920 63094 156 76 79 237 371 444 628 59 91 97 770 940 64000 308 795 65106 224 27 332 33 511 671 77 85 921 98 66017 40 143 93 263 66 380 410 47 48 550 612 32 748 854 62 87 924 41 44 45 67012 100 30 323 431 41 709 26 863 68143 52 85 206 15 369 99 494 536 86 638 755 934 40 57 98 69175 279 314 58 93 570 625 28 741 88 918.

70041 246 469 531 58 66 79 629 48 895 71070 198 213 73 82 316 83 433 567 621 765 886 908 72102 201 533 809 932 94 73150 91 95 322 412 37 40 42 55 87 726 65 826 947 74186 406 574 87 97 601 91 862 919 75085 97 205 745 62 69 913 76052 190 99 319 521 657 87 802 77056 184 337 401 543 671 790 897 906 78201 727 79058 277 418 28 546 74 619 953 80131 295 412 509 76 722 99 953 81183 233 352 530 79 689 852 907 82174 84 299 358 83167 250 377 89 557 99 682 94 830 81 952 81 84370 556 88 505 59 623 773 816 53 921 85064 84 124 80 250 83 324 93 748 985 86022 159 253 347 601 816 36 985 87039 348 437 99 581 655 736 869 901 25 88033 105 23 77 282 307 596 603 37 99 763 [illegible] 312 29 74 89188 396 422 708 975.

90469 92 91149 203 426 634 768 92134 68 205 7 369 545 659 99 704 843 93025 77 98 361 463 94 549 607 91 720 929 94064 160 233 71 325 431 531 49 622 90 911 76 82 95014 28 46 332 40 463 713 71 867 959 96019 137 311 790 858 76 932 38 50 97028 30 43 207 22 45 407 510 39 97 648 557 871 955 98019 128 321 405 559 61 93 652 73 708 30 808 49 71 99008 83 103 266 337 403 53 740 100045 257 382 549 53 671 890 101265 326 438 597 734 972 102024 75 106 45 295 347 80 415 16 39 512 37 610 94 796 860 944 103709 873 75 920 104393 661 723 91.

105343 460 531 608 728 79 806 992 106197 202 80 424 532 679 828 957 107118 222 304 14 445 612 50 89 737 869 951 108171 299 451 94 780 88 843 957 77 109267 381 88 455 503 19 932 43 47 110073 86 129 303 80 462 86 585 93 670 83 733 64 80 941 111040 113 93 220 347 438 55 560 667 770 968 112070 98 129 39 257 414 546 814 38 113009 147 300 515 804 31 114094 336 94 420 42 547 91 615 784 900 46 115223 26 42 321 425 67 669 715849 926 80 116163 392 421 24 80 531 683 791 807 67 117240 42 343 541 649 118263 690 772 868 956 119035 72 73 104 65 265 72 614 58 732 858 120079 294 426 595 726 822 2 47 121001 168 402 31 576 774 884 931 53 122003 36 157 506 24 635 707 91 978 123035 41 124 48 223 318 82 698 802 43 94 901 124096 143 230 455 791 97 125130 48 242 924 25 126054 123 44 215 82 417 753 885 959 127011 16 55 84 279 308 465 535 98 667 75 771 931 61 128318 73 79 92 447 614 972 129097 101 302 13 535 708 826 82 97 918.

130057 101 225 377 429 48 73 76 754 802 21 43 980 90 131161 336 403 39 555 98 614 855 906 132048 98 107 276 445 65 513 60 133024 353 476 96 540 664 814 909 134045 205 392 400 818 38 933 135037 240 572 85 637 74 701 988 136175 275 305 421 98 555 627 812 94 900 137021 40 42 125 255 84 498 543 49 660 721 53 999 138026 347 48 738 930 139205 27 57 798 827 72 140148 57 369 414 35 578 90 618 849 71 99 141050 168 92 259 336 418 85 691 761 67 840 54 95 931 142010 347 420 33 69 83 581 674 709 39 829 92 143068 123 70 208 379 93 524 642 722 34 802 23 968 144048 140 258 408 32 534 656 768 851 971 145010 20 151 488 640 730 73 878 976 146008 114 31 89 408 26 86 93 59 9617 835 147167 301 407 14 26 72 711 19 856 148046 96 324 442 586 637 807 956 72 149094 115 41 330 449 555 72 685 711 59 911 22 27 46 65.

150033 45 140 420 27 74 572 610 897 151184 212 52 77 335 62 551 631 883 903 90 152030 144 68 558 73 74 654 822 64 153106 27 77 89 247 321 446 49 824 913 27 31 154045 236 45 436 63 655 27 49 837 59 943 155064 94 214 30 89 332 592 793 868 957 156012 21 114 788 858 971 157020 92 173 81 295 304 14 52 424 80 674 941 158358 746 822 916 52 159169 228 39 417 78 543 846 903 29 160221 28 44 417 77 628 800 36 71 161041 67 95 129 43 215 378 95 505 18 702 22 51 162055 109 230 393 419 575 629 703 819 77 988 163008 85 95 230 47 75 336 80 413 58 645 52 56 705 866 76 941 164339 47 62 570 764 165172 97 542 623 713 35 12 166346 500 62 240 91 792 822 24 40 61 167001 3 14 412 60 639 767 839 920 168029 209 82 382 407 42 572 935 76 169085 117 32 99 235 72 325 33 609 924 46

170007 207 32 346 617 805 26 171041 100 15 316 64 82 430 564 631 37 49 72 172163 219 530 832 173208 56 374 88 493 174037 125 47 413 97 555 65 92 818 39 925 43 56 175027 32 46 73 181 46 85 213 55 345 403 571 600 757 993 96 176131 69 270 95 458 511 28 662 81 862 909 197020 49 175 411 66 74 95 515 61 629 178069 744 901 179032 184 222 311 476 956 180043 285 444 537 70 608 764 181045 58 187 417 517 67 605 721 825 71 952 182190 569 61 83 648 749 892 956 83 183000 46 72 167 315 546 620 753 81 91 803 89 933 52 57 184224 34 453 510 77 644 80 592 139 45 257 68 302 71 463 562 610 810 87 186059 130 314 82 478 508 31 652 724 918 187691 188049 51 143 249 334 427 775 941 64 189137 208 349 415 90 506 77 685 753 67 830 190260 71 504 32 650 761 876 930 45 66 191011 281 97 714 869 904 33 192066 81 178 292 94 322 96 414 52 611 805 50 905 78 193057 58 200 10 32 369 89 404 72 576 722 848 53 978 194082 103 456 526 655 766 845

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

182 392 94 466 796 917 1469 89 548 704 826 968 2021 762 3058 181 396 592 792 865 4309 561 635 730 896 5616 94 812 6337 536 7318 52 8125 238 50 519 9118 409 80 506 943 10082 468 603 16 739 11368 510 12038 111 99 328 95 579 707 29 71 13038 370 590 759 855 14176 294 462 750 952 15115 208 515 39 620 716 848 16004 420 784 173122 93 420 91 872 90 18001 279 498 724 923 44 19022 24 340 533 69 732 817 938 20005 55 176 827 40 21399 492 707 812 [illegible] 22749 23316 55 687 24169 225 781 25464 679 928 26173 618 27048 60 135 240 483 507 41 99 28255 793 29081 92 255 86 356 57 87 30012 219 500 727 31148 355 461 562 890 32015 74 188 363 447 668 796 33096 174 310 488 620 44 758 859 976 34140 306 74 82 859 35348 496 563 64 747 920 36123 59 92 546 37036 129 578 743 980 38595 39008 422 520 28 661.

40169 235 301 557 660 707 75 924 56 41085 97 194 217 306 605 42143 323 43100 356 61 95 447 53 71 607 44040 68 338 997 45165 542 634 839 46191 547 47010 226 368 473 98 964 48024 41 148 270 99 427 691 705 813 932 49009 30 250 74 608 35 65 791 864 50124 477 535 788 906 73 51072 135 799 836 921 52091 131 322 431 532 53057 236 737 927 54071 114 201 388 454 80 596 714 816 55021 53 93 292 417 35 538 629 56006 307 30 942 57184 216 302 472 517 97 612 912 58298 445 742 59172 86 452 777 835 60887 61075 109 282 305 401 559 62 903 62148 55 493 630 772 82 63274 417 525 652 766 869 905 6 64627 701 36 853 65071 386 568 733 66364 823 992 67574 661 840 959 68182 211 365 951 69108 9 540 63 796 889 70208 41 730 42 50 71024 51 103 239 422 72060 412 575 82 73286 610 74175 209 302 33 414 69 697 858 75002 396 749 841 67 921 42 77422 709 26 78244 79119 70 320 554 656 80079 240 309 82 446 766 899 81165 212 749 812 82161 797 83218 655 95 84183 313 72 766 975 85005 35 351 964 86130 93 295 469 525 70 645 744 87145 369 450 97 563 786 88567 636 836 917 89098 520 59 679 707 885 90172 533 797 860 91150 216 312 422 47 548 646 6 8984 92393 415 879 995 93004 174 323 427 38 835 76 94139 304 560 780 95092 260 672 827 96102 59 282 32 603 26 63 771 860 924 55 97068 87 213 47 531 733 862 98083 291 558 674 823 47 99050 539 54 769 908.

114164 320 744 814 115287 605 833 991 116058 500 11 660 69 862 80 117524 27 61 835 118156 264 75 451 119160 499 691 766 911 120084 491 575 788 806 121040 211040 188 569 748 711 122653 713 928 123209 124114 306 599 665 812 96 125358 440 126117 693 717 808 913 127201 362 631 128 292 99 868 932 129151 90 608 765 964

130021 166 397 628 969 131051 457 132026 232 477 642 99 744 841 984 133560 85 134178 927 45 135260 460 686 136149 309 28 427 137071 333 741 138898 962 72 139031 174 201 506 665 716 140445 566 744 800 28 141236 387 805 142099 143116 359 76 831 59 144102 658 916 145797 955 146622 147239 430 148418 604 873 149242 336 569 664 720 832

150275 151155 348 666 152235 358 483 682 153250 61 999 154560 666 993 155027 448 812 958 156363 584 851 157250 61 382 534 158107 19 46 54 244 384 617 20 88 793 807 96 944 159183 366 459 160132 971 161299 390 710 824 162126 775 938 163270 592 694 961 164139 397 651 165555 854 166261 74 86 420 81 550 83 729 870 167022 85 315 20 932 55 57 168390 868 169297 843 170637 993 171177 89 497 784 172308 971 173038 574 704 811 174195 211 57 175162 211 301 929 176038 531 177360 695 769 178118 637 735 932 24 179448 525 605 759 970 89 180072 142 351 414 642 67 950 66 181031 191 384 804 72 948 182156 565 621 763 901 183101 271 441 86 835 966 184009 245 558 185910 58 186124 512 708 34 61 967 187017 238 60 385 538 841 188010 71 401 605 63 950 189008 18 140 47 671 77

190129 672 717 48 878 995 191109 216 994 192152 98 793 987 193192 318 454 812 913 194465 769 961.

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała wygrana dzienna zł. 30.000 na numer 167420
20.000 zł. — 104516
10.000 zł. — 38515 165757
Po 5000 zł. — 61317 77035 171342 177519
Po 2000 zł. — 9180 15516 44185 46390 59711 70608 70974 100453 122648 126501 142179 147820 167558 191780 192758
Po 1000 zł. — 6255 12680 23070 27111 34905 41018 42248 42625 43021 44133 44361 46266 50759 55639 60886 61638 64733 67223 69187 71043 76613 77482 79283 95830 97912 102654 112807 126705 131928 135642 138628 137137 145028 153459 154428 155144 164825 167608

Wygrane po 200

11 16 23 528 53 91 951 1033 78 619 969 2049 77 [illegible] 506 35 624 32 969 3032 260 524 823 43 927 4030 31 208 63 947 5173 697 928 6028 421 738 92 7305 421 48 663 8000 29 315 422 670 76 805 9090 484 712 81 804 10073 172 365 414 522 769 843 960 11536 774 834 976 12375 419 85 728 13231 71 839 458 915 14328 30 65 72 84 702 45 815 15129 246 454 542 650 700 854 93 16275 395 534 739 880 17006 186 458 624 843 952 18177 250 19552 674 [illegible].

20639 708 81 821 84 88 972 21102 562 781 22085 308 23014 22 169 542 677 728 24012 218 73 342 497 989 25003 61 143 425 550 63 753 89 885 26098 273 357 467 929 89 27009 945 99 28120 79 591 29034 941 30203 9 18 [illegible] 506 930 31089 784 808 56 984 99 32096 369 84 876 994 33153 543 71 601 24 51 34331 571 731 866 945 35168 93 942 95 36996 37026 264 98 786 822 [illegible] 38438 85 631 807 75 906 39225 240 596 760.

40336 41285 364 411 24 678 740 42055 293 318 32 741 62 857 936 43797 864 906 44155 93 341 686 796 853 89 94 946 45131 350 573 600 83 840 46414 62 95 507 669 725 32 877 908 82 47160 312 16 735 852 48215 63 438 666 851 49215 320 661 50640 794 51013 26 102 573 640 793 937 52086 726 819 53193 418 54089 379 475 935 55505 980 56097 327 492 545 644 89 906 37 67 57178 387 985 58035 497 558 936 59537 678 702 46 800.

60384 421 648 61049 119 92 436 595 666 72 704 872 926 62029 227 389 601 834 63506 630 843 64198 332 468 38 65696 731 55 895 66101 429 649 916 54 67097 116 236 380 68006 124 913 25 69193 643 728 70130 217 30 453 992 71370 694 72230 966 73062 345 79 702 902 56 74158 94 385 413 993 75068 520 625 26 76573 86 77402 849 94 78467 795 79395 428 743 844 911.

80048 146 282 837 81025 77 431 54 727 946 82177 870 977 63063 885 84268 738 878 85072 129 97 611 712 86557 840 68 87074 227 455 519 617 795 819 88067 136 269 81 491 654 952 85 89136 413 649 90222 558 612 806 913 23 91104 481 903 93 92209 315 679 824 93173 244 415 25 661 741 856 927 94065 164 258 62 79 96 879 95082 342 512 90 655 928 96807 97287 459 711 872 98015 167 359 666 751 904 20 99575 95 792 965.

100110 250 385 459 521 651 962 85 101184 668 102307 78 405 945 50 103224 387 887 913 104051 444 852 929 90 105152 61 403 529 736 828 106206 560 64 107379 611 993 108039 71 224 740 945 109151 489 681 859 980 110499 631 893 111071 112305 13 937 99 113089 287 321 516 83 97 743.

100038 130 238 362 427 531 101124 42 77 345 635 745 22 805 976 97 102420 936 69 103039 439 717 902 104199 428 56 807 955 91 105173 762 988 106148 79 943 107136 279 360 454 691 942 108907 109196 99 708 110021 32 187 394 111410 721 26 37 922 112161 436 46 502 789 976 113115 45 84 90 288 660 75 922 114000 160 69 522 605 24 760 937 58 66 115142 412 840 117001 283 393 444 60 655 753 956 118003 186 119192 372 503 25 66

120072 85 196 328 552 67 94 620 72 715 880 121147 91 99 391 535 831 122020 380 779 123557 870 124094 115 264 657 724 125040 66 750 952 126020 77 386 405 935 127446 51 515 27 634 128020 33 199 403 91 97 644 807 58 96 129102 379 532 832 990 99 130217 66 83 529 89 93 629 883 131198 253 360 718 132017 30 341 810 133072 118 243 858 134594 820 61 900 135374 514 29 662 936 63 136805 6 41 915 137175 383 439 630 138208 690 804 6 969 139034 306 25 47.

140191 230 43 61 433 776 919 27 42 67 141371 563 976 142053 275 498 634 895 143043 356 413 91 597 672 144010 76 149 71 257 544 682 145194 217 306 515 951 146256 374 489 562 147154 378 582 782 815 148015 140 216 364 627 763 810 149151 350 428 97 932 140200 81 758 875 151245 374 746 832 152331 153280 356 456 559 650 756 914 154235 64 450 95 564 992 155000 21 34 287 712 69 820 961 81 156159 224 759 81 924 157152 401 760 859 917 26 158196 254 396 735 806 87 150304 491 869

160216 426 927 56 57 161154 602 61 162092 423 908 15 29 163431 91 565 637 65 746 802 29 83 164049 155 76 314 495 885 165476 544 821 166059 521 933 167119 270 359 426 63 647 760 69 168341 434 711 901 57 169156 320 484 678 835 941 170852 171064 688 865 71 172080 154 281 365 173091 419 540 174064 105 286 711 881 839 175102 314 426 58 66 532 69 607 829 89 937 [illegible] 518 62 89 177242 77 178127 356 493 545 796 877 179016 36 191 269 393 547 772 89

180484 762 181146 275 560 713 182299 475 523 847 183845 184184 393 698 185204 401 637 42 186177 410 630 79 956 187152 96 223 649 792 188136 51 339 98 429 595 690 875 920 189746 72 942 190339 643 58 191359 596 833 92 922 25 192589 193080 335 612 883 194352 416 659 709 967.

„Swoi" ludzie na nieswoich stanowiskach

Zasadniczym błędem różnych rządów (nietylko „pomajowych" w Polsce) jest chęć obsadzania wszelkich stanowisk „swoimi" ludźmi. W braku odpowiednio ukwalifikowanych „swoich" dobiera się mniej lub zupełnie nieukwalifikowanych, warunek: muszą być swoi! To bodajże najistotniejsza tajemnica owych nieustających reorganizacyj, które odbywają się w niektórych działach naszego aparatu biurokratycznego niemal bez przerwy. Dobiera się wciąż swoich muzykantów, a jakbyś ich nie posadził — nic nie wychodzi! A każdy z muzykantów nawet i dobry człowiek i chciałby pięknie zagrać — ale nie umie!

Typowym przykładem takiego mozołnego, a wciąż nieudałego dobierania kompletu już nie muzykantów, a dyrygentów jest Kasa Targowa w Warszawie, stanowiąca jedno z ogniw instytucyj, mających kres położyć spekulacji w handlu bydłem i mięsem. Założona przed dwoma laty, otrzymała z rąk swego organizatora jego pod władnego, jako prezesa zarządu. Młody człowiek uczył się trudnego handlu bydłem i mięsem, chociaż miał ku temu znaczne przygotowanie, jako referent aprowizacyjny i zastępca komisarza Giełdy mięsnej w Warszawie. Okazało się jednak, że tylko tak długo kierował instytucją, jak długo dał się nabijać w butelkę hurtownikom mięsnym, gdy zaczął działać samodzielnie — poszedł na dłuższy urlop, a później... na zieloną trawkę! Tymczasem toczy się śledztwo sądowe przeciw całej zgraji spekulantów mięsnych, jedni siedzieli już, inni siedzą jeszcze w areszcie śledczym, a ich interesy mięsne idą, bo iść muszą, ktoś bydłem i mięsem musi handlować! Czy prowadzą ten handel siedzący w areszcie, czy ich krewni i zastępcy — obojętne, ani producent rolny, ani spożywca mięski nie odczuł jakiegoś przełomu w tej dziedzinie gospodarczej.

Kasa Targowa, jako instytucja handlowo - finansowa otrzymała nowego kierownika. Jest nim znów człowiek nowy zupełnie w tej dziedzinie. Jest człowiekiem zaufania prezydenta miasta, bo inaczej nie byłby zastępcą dyrektora biura personalnego, jest do pewnego stopnia fachowcem, bo ukończył WSH. Uczył się teoretycznie zasad handlu, ale, niestety, te zasady handlu, które wykładane są na WSH., są nietylko obce, ale wprost nienawistne na terenie handlu bydłem i mięsem. Nowy dyrektor będzie się uczył owych nowych dla niego metod, a ta nauka, jak wszelka nauka, znów potrwa — niezawodnie — dosyć jakiem jest hurt mięsny, uzyskują znów zwłokę! Na stanowisku dydługo. Tymczasem ci, którzy znają zasady tego osobliwego handlu, rektora Rzeźni Miejskiej nastąpiło nie tak dawno też zmiana i przyszedł „swój" człowiek po „swoim", który nie nadał się i... otrzymał podziękowanie za przeprowadzoną reorganizację!

Niezwruszenie trwa tylko nienaruszona i nie podlegająca reorganizacji Giełda Mięsna. Każdy choć trochę obznajmiony ze stosunkami w handlu mięsnym, wie, że t. zw. branża mięsna właśnie w Giełdzie uwiła sobie gniazdko wygodne i stamtąd komenderuje całym aparatem handlowym, nieinteresującym się zupełnie zasadami handlu, wykładanemi na WSH., a obliczonemi wyłącznie i jedynie na jaknajwiększy zysk, osiągany każdą drogą, przy czem pojęcie drogi nieuczciwej nie jest w tem środowisku znane.

Nowy dyrektor Kasy Targowej będzie więc miał ciężki orzech do zgryzienia i może zrobiłby nienajgorzej, powołując do pomocy dawnego prezesa zarządu, uczyłby przynajmniej starszy Marcin młodego Marcina.

T. TW.

Krzywda ofiar kryzysu

Kilka miesięcy temu Zarząd Oddz. Zw. Zaw. Transportowców złożył władzom obszerny memorjał w sprawie ciężkich warunków, w jakich znajdują się t. zw. wózkarze okrężni.

Podany był projekt umieszczania tych wózkarzy w różnych dzielnicach miasta, aby mogli oni spokojnie zarabiać na utrzymanie. Według oświadczeń władz już od I-szego stycznia 36 roku wózkarze mieli objąć przydzielone im dzielnice.

Większość wózkarzy (liczba ich dochodzi 1000 osób), są to przeważnie robotnicy, którzy stracili warsztaty pracy spowodu kryzysu. Cierpią głód i nędzę. Prawie wszystkim grozi eksmisja. Na wózkarzy tych sypią się represje. Policja zatrzymuje ich po całych dniach w areszcie.

Jak okazuje się, zamiast 200 obiecanych miejsc stałych wydano 15 miejsc dla grupy uprzywilejowanych, którzy poprzednio mieli postoje przy Wielopolu.

Sądzimy, że sprawa tych ludzi, którzy nie chcą obciążać Opieki Społecznej zasiłkami, powinna być uregulowana.

Szykany wobec drobnych sprzedawców

Właściciele małych ogrodów sprzedawały dotąd swe produkty na rogu ul. Opaczewskiej i Grójeckiej na magistrackiem targowisku.

Ostatnio Zrzeszenie większych ogrodników wydzierżawiło targowisko od Magistratu i dopuszcza na dalsze miejsca jedynie tych, którzy przyjeżdżają furą. Drobne zaś sprzedawczynie z koszami zepchnięto na koniec targowiska pod płot, gdzie nabywcy nie przychodzą i można przez cały dzień stać bez rezultatu.

Jeśli drobna sprzedawczyni stanie na lepszem miejscu t. zw. p. dyrektor targowiska wymyśla i popycha, a towar rozrzuca, niszcząc mienie biednych kobiet.

Piekarscy spekulanci
w walce z ludnością

Wobec powziętej dnia 14 b. m. na zebraniu, zwołanem przez cech piekarzy m. st. Warszawy, uchwały o zupełnie nieuzasadnionej podwyżce cen pieczywa, która miała wynosić 15 do 20 proc., władze zawiesiły działalność zarządu cechu, wyznaczając na stanowisko tymczasowego zarządcy b. sen. S. Wiechowicza.

Musimy się domagać, by ze spekulantami piekarskimi postępowano z całą bezwzględnością, tembardziej, że niektórzy właściciele piekarń uprawiają wyraźny sabotaż, wypiekając chleb niskiej jakości, niemożliwy do jedzenia. W ten sposób wymusić chcą podwyżkę cen.

Zagadkowy zgon na dworcu

Na dworcu Głównym policjant zauważył leżącą na ławce jakąś kobietę, niedającą znaku życia. Lekarz kolejowy stwierdził śmierć. Dochodzenie ustaliło, iż denatką jest 58-letnia Kazimiera Forkay-Parysowa (Wilcza 38), rozwódka, znana nałogowa alkoholiczka i morfinistka. Zmarła była właścicielką majątku w Izabelinie, pięciow oraz kamienicy w Krakowie. Nadto pożyczała pieniądze na procent i w Sądzie Okręgowym ma zdeponowane znaczne sumy, wyegzekwowane od dłużników. Zmarła nie pozostawiła żadnej rodziny.

Co grają w teatrach?

TEATR ATENEUM: Codziennie wieczorem „Trójka hultajska" M. Hemara ze Stefanem Jaraczem.

TEATR WIELKI — OPERA: Dziś w piątek pierwszy występ primadonny moskiewskiej i leningradzkiej opery, Walerji Barsowej, w Cyruliku. Obok znakomitego gościa z Z. S. S. R. wystąpią gościnnie: Włodzimierz Kaczmar z Opery La Scala w Medjolanie, Wiktor Bregy, artysta Opera Comique w Paryżu oraz Jerzy Czaplicki. W sobotę „Faust" z „Nocą Walpurgji".

TEATR NARODOWY: Dziś wiecz. „Fryderyk Wielki" Nowaczyńskiego z Solskim, Brydzińskim, Leszczyńskim i innymi.

TEATR POLSKI: Dziś w piątek „Zburzenie Jerozolimy" Kończyńskiego.

Jutro po raz 82-gi o godz. 8-ej w. wesołe, pogodne „Stare wino".

TEATR MAŁY: Dziś „Żołnierz i bohater" Shawa.

TEATR NOWY: Dziś komedja „Być sobie więzień".

TEATR KAMERALNY: Dziś „Sąsiadka". W najbliższym czasie ukaże się sztuka Władysława Fedora p. t. „Matura" z Jadwigą Andrzejewską w roli maturzystki, Ireną Grywińską i Adwentowiczem w rolach naczelnych.

TEATR MALICKIEJ (Karowa 18) daje dziś i codziennie arcy-wesołą kom. Bus-Feketego „Trafika pani generałowej" z Malicką i Bendą. W każdą sobotę i niedzielę o 4 po poł. po cenach do połowy zniżonych „Cień Niccodemi'ego.

TEATR WIELKA REWJA. „Widowisko nr. 1", które wywołało tak wielkie zainteresowanie, będzie wystawiane jeszcze tylko kilka dni.

CYRULIK WARSZAWSKI: Codziennie program świąteczny „Wiecz na ondulacja", z gościnnym występem Chóru Dana. Dzisiaj dwa przedstawienia o 7.15 i 9.45.

TEATR ROSYJSKI: (Nowy Świat 19) w piątki, soboty i niedziele. W piątek premjera sztuki Brunona Francka.

STOŁECZNY TEATR POWSZECHNY: Dziś „Zwyciężyłem krzyż" o godz. 4-ej i 7-ej wiecz. przy ul. Strzeleckiej 11.

TEATR REDUTA. Począwszy od dnia 18 b. m., do końca karnawału codziennie o godz. 20-tej w Reducie (Kopernika 36-40) odbywać się będą pokazy komedji I. Grabowskiego p. t.: „Niewierny Tomek". Kierownictwo art. Juljusza Osterwy.

Z FILHARMONJI: Dziś w piątek na koncercie symfonicznym, którym dyrygować będzie p. Walerjan Bierdjajew poznamy jednego z wybitnych pianistów współczesnych Rudolfa Serkina ze Szwajcarji.

CYRK STANIEWSKICH: Dziś i codziennie o 18.15 w. gwiazda Abisynji Koringa na czele nowoczesnego programu. We wtorki, środy, soboty i niedziele o 4.30 pp. i 18.15 w.

Pożar

Przy ul. Granicznej 7, w mieszkaniu Dawida Epsztajna, zapaliła się belka w przewodzie dymowym. Pogotowie IV-go oddziału straży, po wyrąbaniu belki, pożar w ciągu 40 minut ugasiło.

„Piekło"
NA EKRANIE KINA „UCIECHA"

Największem wydarzeniem świata filmowego była ostatnio premjera gigantycznego widowiska filmowego Foxa p. t. „Piekło".

Film ten osnuty na tle nieśmiertelnego utworu Dantego — nie jest jego przeróbką, lecz nowoczesną trans pozycją na ekran. Stąd też „Piekło" — to obraz nawskroś nowoczesny i aktualny. Przedstawia ono nam życie obecnego pokolenia, jego pęd do zdobycia pieniędzy i sławy. Akcja posiada tempo żywe, jest emocjonująca i nadzwyczaj ciekawa.

To imponujące widowisko filmowe stanie się niewątpliwie nowym tryumfem kina „UCIECHY" (Złota 72), które obecnie wyświetla ten obraz.

(x).

Kronika organizacyjna
ZEBRANIA DZIELNICOWE

Dn. 17 b. m. w piątek o godz. 19 odbędą się na niżej podanych dzielnicach zebranie z referatami:

WOLA (Wolska 44) — ref. tow. Garlicki.

JEROZOLIMA (Chłodna 30) — ref. tow. Fotek.

MARYMONT - ŻOLIBORZ (Krasińskiego 10) — ref. tow. Zdanowski.

MOKOTÓW (Chocimska 23) — ref. tow. Zaremba.

ANNOPOL (Białołęcka 51) — ref. tow. Klein.

PRAGA (Brukowa 35) — ref. tow. Bor.

CZERNIAKÓW (Nowosielecka 1) — zebranie zielnicy zreferatem tow. Winteroka.

POWĄZKI (Kacza 7) — zebranie organizacyjne z referatem tow. Dzięgielewskiego.

DZIELNICA „ŚRÓDMIEŚCIE" — Dziś o g. 7 wiecz. odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicowego w lokalu własnym Warecka 7.

Warsz. Org. Mł. TUR.

KOŁO IM. L. WARYŃSKIEGO. Piątek godz. 8-ma Sekcja Imprez. Niedziela godz. 4.30. Przeszkolenie Turowców; godz. 7-a Świetlica z referatem tow. Szymanowskiej pod tyt. „Etyka wolnomyśliciela" .

Nasza rubryka
Poszukiwanie pracy

STUDENT POLITECHNIKI udziela lekcyj matematyki i fizyki oraz innych przedmiotów szkolnych. Tel. 272-88, między 2-gą a 3-cią po poł.

STUDENT, po powrocie z Francji udziela lekcyj francuskiego. Tel. 769-46, między 2-gą a 3-cią po poł.

WYKWALIFIKOWANA NAUCZYCIELKA (wykształcenie uniwersyteckie) udziela lekcyj. Może być za pokój. Zakres gimnazjalny. Specjalność: matematyka, łacina, fizyka, chemja. Referencje. Telefon 637-27. Prosić Polę, godz. 9—10.

PRAWNICZKA (magister praw) poszukuje odpowiedniego zajęcia w Warszawie lub na wyjazd. Telefon 637-21. Prosić Polę. Godz. 9—10 r. Listownie Elektoralna 5-23.

STUDENT, rutynowany pedagog, przyjmie lekcje matematyki, fizyki, niemieckiego i łaciny w zakresie matury. Dorosłych przygotowuje do egzaminu ekstern. Tel. 11-11-97.

POSADY SZUKA zdolny handlowiec, znający kilka branż i działów, ustosunkowany w handlu, przemyśle i w różnych instytucjach; mogę być biuralistą, ekspedytorem, agentem, inkasentem. Mogę wyjechać. Wymagania skromne. Warszawa, Ogrodowa 8. Cottecki.

Co usłyszymy w radjo?
PIĄTEK, 17 stycznia

6.30 „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.50 Program. 7.55 „Parę informacyj". 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Audycja „Samolotem nad Afryką". 12.40 Zespół Doriana. 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30 „Z rynku pracy". 15.15 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.20 Muzyka (płyty). 16.00 Pogadanka dla chorych. 16.15 Koncert. 16.45 „Przyroda w styczniu" — pogadanka. 17.00 „Podróż w głąb Polski podziemnej" — reportaż. 17.15 „Minuta poezji": wiersze Bujnickiego, recytuje Henryk Ładosz. 17.20 Jerzy Fitelberg: Kwintet na instrumenty dęte. 17.50 Poradnik sportowy. 18.00 Pieśni „Mignon" w ujęciu rozmaitych kompozytorów. 18.30 Pogadanka aktualna. 18.40 Pogadanka społeczna. 18.45 Program na dzień następny. 18.55 „Skrzynka rolnicza". 19.05 Koncert reklamowy. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.45 Komunikat śniegowy. 19.50 Biuro Studjów rozmawia ze słuchaczami P. R. 20.00 „Od chatki do chatki" — Suita chłopska Sygietyńskiego. 20.45 Dziennik wieczorny. 21.00 Koncert europejski z Lipska. 22.00 X-ty koncert z cyklu „Kwartety Józefa Haydna". 22.30 Muzyka taneczna.

Biłowiecki skazany na 4 lata więzienia

Warszawski Sąd okręgowy ogłosił wyrok w sprawie b. dyrektora Zakładu Oczyszczania Miasta, Stanisława Biłowickiego. Sąd uznał winę oskarżonego za udowodnioną w trzech punktach aktu oskarżenia i skazał Biłowickiego za pobieranie prowizyj, za nadużycia służbowe, popełnione przez zawieranie szkodliwych dla miasta umów z pominięciem przepisów przetargowych, oraz za podjęcie zaliczki ze świadomością, iż mu się ona nie należy — na 4 lata więzienia z zaliczeniem 15 miesięcy aresztu prewencyjnego. Z pozostałych 9 punktów aktu oskarżenia Biłowicki został uniewinniony. Powództwo cywilne wniesione przez zarząd miasta, sąd pozostawił bez rozpoznania.

Obrona oskarżonego zapowiedziała apelację. W najbliższych dniach zapowie prawdopodobnie apelację również prokurator, a wraz z nim i rzecznik zarządu miejskiego.

Z Kasy im. Mianowskiego

Komitet Zarządzający Kasą Mianowskiego, Instytutem Popierania Nauki, przyzna z funduszu im. ś. p. Leona Gallego nagrodę w wysokości 300 złotych za najlepszą pracę w języku polskim z zakresu literatury polskiej, z pierwszeństwem — z pośród prac równej wartości—dla pracy z dziedziny teatrologji.

O nagrodę ubiegać się mogą wyłącznie obecni członkowie Koła oPlonistów Studentów Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego oraz dawni, którzy studja ukończyli w ubiegłem pięcioleciu.

Prace składać należy w biurze Kasy im. Mianowskiego, Warszawa, Nowy Świat 72 (Pałac Staszica) do dnia 15 lutego r. 1935.

Nagroda wypłacona będzie w rocznicę śmierci ś. p. Leona Gallego — 21 kwietnia.

STAN POGODY w/g PIM

Po mglistym i miejscami chmurnym ranku w ciągu dnia rozpogodzenie, jedynie w dzielnicach północno-wschodnich możliwy przelotny śnieg. W górach umiarkowany, pozatem lekki mróz. Słabe wiatry miejscowe.

Co wyświetlają kina?

ADRJA: „Oczy czarne" z Harry Baur.
APOLLO: „Marja Baszkircew".
ATLANTIC: „Nasze słoneczko".
AMOR: „Mały pułkownik".
ANTINEA: „Człowiek o stu maskach" i „Żywy zastaw".
AKRON: „Królowa niewolników" i „Czarwony wóz".
AS: „Przebudzenie" i rewja. Do godz. 7-ej „8 godz. dr. Morgana".
BAŁTYK: „Melodja wielkiego miasta".
COLOSSEUM duże „Zaczęło się od pocałunku".
COLOSSEUM MAŁE: „Antek policmajster".
CORSO: „Szanghaj" i rewja.
CAPITOL: „Jaśnie pan szofer".

CASINO: „Burza nad światem".

ELITE: „Dwie Joasie" i nadprogram.
EUROPA: „4½ Muszkieterów".
FILHARMONJA: „W walce z Caratem" (Miłość Maksyma).
FLORIDA: „Ahasver" (z Konradem Veidtem) i „Wonder-bar".
FORUM: „Wyprawy krzyżowe" i „Na skrzydłach fantazji".
FAMA: „Miłość w czołgu".
HELJOS: „Dwie Joasie".
HOLLYWOOD: „Burza nad Andami" i rewja.
KOMETA: „Dziewczę z Budapesztu" i rewja.

LUX: „A. B. C. miłości" i „S. O. S. Góra lodowa".
LOS: „Poco pracować?" i dodatki.
MAJESTIC: Całe miasto o tem mówi

MEWA: „Niebezpieczna piękność" i „Marzące usta".
MASKA: „Wesoła wdówka" i „Człowiek, który zgubił głowę".
METRO: „Sprawa Dreyfusa".
MIEJSKIE: „Anna Karenina".

MUCHA: „Malowana zasłona" i „Miljoner mimowoli".
NOWA TOMBOLA: „Niewolnica z Mandalay" i „Zaproszenie do walca".
OKO PRASKIE: „Tajemnicza dama".
PAN: „Manewry miłosne".

PETIT TRIANON: „Noce wiedeńskie" i „Ulica szaleństw".
PROMIEŃ: „Zakazana melodja" i „Flip i Flap".
PROMIEŃ: „Świt, dzień i noc Palestyny" i „Śluby ułańskie".
PRAGA: „Sequoia" i rewja.
RAJ: „ABC miłości".
RIALTO „Będziesz znowu moją".
RIVIERA: „Jakiej miłości pragniesz" i „Zagadnienia seksualne".
ROXY: „Bengali".
SFINKS: „Chińskie morze i rewja".
SOKÓŁ: „Niedokończona symfonja".
STYLOWY: „Katarzynka" z Fr. Gaal.
ŚWIATOWID: „Petter Ibbetson".
TĘCZA: „Rozśmiane oczy".
TON: „Sequoia" i dodatki.
UCIECHA: „Piekło" w-g Dantego, Sten i Gary Cooper.

Drukarnia Sp. Nakł.-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka